Wydanie 1 | ŁÓDŹ poniedziałek 18 listopada 1985 roku Rok XLI 270 (11665) | PN ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004 | Cena 6 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Dziwny jest ten świat

„ZRÓB TO SAM" PO AMERYKAŃSKU...

Jak podaje AFP, zainteresowani produkcją bomby atomowej fizycy-amatorzy będą mieli możność, poczynając od przyszłego roku, ukończyć organizowany przez amerykański Uniwersytet New Haven (w stanie Connecticut) osobliwy kurs o nazwie „Wdrażanie broni nuklearnej", czyli jak zrobić własną bombę atomową.

Profesor Richard Morrisson, mający poprowadzić kurs, oświadczył, iż zamierza tym sposobem oswoić studentów z bronią jądrową. Zdaniem profesora, nie należy się obawiać, że któremuś ze słuchaczy kursu uda się naprawdę wyprodukować bombę atomową, ponieważ — jak twierdzi — „niemożliwe jest wejście w posiadanie niezbędnego do tego celu plutonu czy uranu 235, które podlegają ścisłej reglamentacji rządowej". „Każdy, kto potrafi czytać encyklopedię i ma możliwość zdobycia plutonu, może skonstruować bombę atomową bez potrzeby uczęszczania na moje kursy" — twierdził profesor i dodał, że „bardzo łatwo" jest zrobić bombę.

Ten pomidor należy z pewnością do gigantów. Waży aż 570 gramów...
CAF — ADN

PTASI ATAK

Z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn w jugosłowiańskiej miejscowości Żabljak w Czarnogórze, stada ptaków atakowały wściekle przez całą noc domostwa, tłukąc w okna i drzwi. Belgradzki dziennik „Vecernje Novosti", który podał tę wiadomość, podkreśla, że sceny przypominały sekwencje ze słynnego filmu Alfreda Hitchcocka — „Ptaki". Rankiem nieco wystraszeni i niewyspani mieszkańcy Żabljaka mogli oglądać ślady nocnego oblężenia — stada ptasich trupów na ulicach.

KOMPUTER ZAMIAST SPIKERA?

Jak donoszą z Kanady, niebawem zlikwidowane zostaną pomyłki zdarzające się w programach radiowych, gdyż biuletyny informacyjne będą prezentowane przez komputery, które zastąpią omylnych ludzi.

Grupa studentów i profesorów z Wydziału Dziennikarstwa przy Uniwersytecie Carleton w Ottawie zorganizowała w środę światową premierę odczytania przez komputer — syntetyzator 10-minutowego tekstu dziennika, emitowaną bezpośrednio przez radiostacje uniwersytecką.

W doświadczeniu wziął udział komputer pracujący w systemie IBM połączony z syntetyzatorem dźwięku Dectalk, który może emitować 7 rejestrów głosów, co w praktyce oznacza, iż można według uznania dobierać wysokość tonu „wypowiadanych" przez sztucznego spikera słów.

SAFARI NA ULICY

Śmiercią dwóch tygrysów i jednego lwa zakończyło się w sobotę na ulicach Rzymu nieprzewidziane polowanie na dzikie zwierzęta. Myśliwymi byli policjanci, karabinierzy i strażacy. Tylko jednemu tygrysowi, który razem z innymi drapieżnikami uciekł z małego cyrku na przedmieściu Rzymu, udało się ujść z życiem, ponieważ został jedynie postrzelony, w taki sposób, iż można go było ująć.

Trwające przez 5 godzin safari w tłumnej dzielnicy miasta wywołało panikę. Ludzie szukali ucieczki w okolicznych barach, bramach domów lub ratowali się wskakiwaniem na drzewa. Kierowcy pozostawiali swe pojazdy na środku jezdni i salwowali się ucieczką.

POŻAR W FABRYCE... GAŚNIC

Straż pożarna w Nowym Orleanie poinformowała, że w miejscowej fabryce gaśnic wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył budynek. Na opanowanie żywiołu ekipa 90 strażaków potrzebowała aż godzinę.

Nie podano, co było powodem pojawienia się ognia w tak niecodziennym miejscu.

Opr. (jsb)

• Prezydent Reagan już w Genewie • Czy spotkanie zostanie przedłużone do czwartku? • Listy Jana Pawła II do obu przywódców

JUTRO ROZPOCZYNA SIĘ „SZCZYT" GENEWSKI

W sobotę późnym wieczorem prezydent Reagan przybył do Genewy na dwudniowe rozmowy z radzieckim przywódcą Michaiłem Gorbaczowem, które rozpoczną się we wtorek. Prezydencki samolot wylądował na lotnisku genewskim o godzinie 22.25 czasu środkowoeuropejskiego. Reagan został powitany przez prezydenta Szwajcarii, Kurta Furglera. W wypowiedzi na lotnisku Reagan stwierdził, iż rozbieżności między obu mocarstwami są zbyt głębokie, by je można było wyeliminować w ciągu dwudniowego zaledwie spotkania. Jednocześnie wyraził nadzieję, że genewski „szczyt" przyczyni się przynajmniej do pewnego zwrotu na lepsze w tych stosunkach.

Radziecki przywódca przybywa

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie marszałka Sejmu

16 bm. marszałek Sejmu **Roman Malinowski** spotkał się z kadrą wykładowczą i słuchaczami Centrum Podyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej. Podczas spotkania marszałek poruszył problemy związane z funkcjonowaniem naszego najwyższego organu władzy państwowej, jak i działalnością administracji państwowej. Przypomniał, że główne kierunki działania Sejmu IX kadencji uwarunkowane są problematyką gospodarczą. Przed parlamentem stoi w tej dziedzinie istotne zadanie przyjęcia NPSG na lata 1986—1990, w którym wymagania reformy gospodarczej współgrałyby z celami społeczno-gospodarczymi kraju. Wybory metod i środków jakie stoją w tej dziedzinie przed Sejmem nie będą łatwe. Są one uwarunkowane obiektywnymi możliwościami, jak też czynnikami subiektywnymi.

Nowy wicepremier ZSRR

Uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nowym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR mianowany został **Jurij Masliukow.** Od 1982 r. J. Masliukow był pierwszym zastępcą przewodniczącego Państwowego Komitetu ds. Planowania.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło jednocześnie z obowiązków wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Leonida Smirnowa w związku z jego przejściem na emeryturę.

Obradował Komitet Współpracy Naukowo-Technicznej RWPG

16—17 bm. odbyło się w Moskwie 33 — nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Ze strony polskiej w posiedzeniu wziął udział przewodniczący Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Naukowo-Technicznego przy Radzie Ministrów, wicepremier Zbigniew Szałajda.

Głównym tematem obrad było rozpatrzenie kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do 2000 roku. Podpisanie tego programu jest przewidziane jeszcze na rok bieżący.

Śnieżno i mroźno

Wygląda na to, że zima zawitała do nas w środku listopada. W niedzielę cały kraj przyprószony był śniegiem; było zimno, ale na ogół słonecznie. Najwięcej śniegu leży na południu kraju. Takiej śnieżnej i mroźnej zimy o tej porze roku nie notowali od lat nowosądeczanie.

W stolicy regionu było w nocy minus 8 stopni, w Zakopanem — minus 13, a na Kasprowym Wierchu minus 15 stopni. Najwięcej śniegu leży w Dolinie Pięciu Stawów — 80 cm., a na Kasprowym — 75 cm.

W niedzielę w Zakopanem słońce i lekki mróz zachęcały do spacerów. Na stokach Gubałówki pojawili się narciarze. Wyższe partie Tatr są jeszcze dla nich niedostępne. Gospodarze wyciągów narciarskich nie uruchomili ich jeszcze, a w wysokich partiach gór obowiązuje nadal drugi stopień zagrożenia lawinowego. Pod Tatrami jak również w innych udrowiskach nowosądeckich nie ma jednak zbyt wielu gości. Po ostatnich opadach i pierwszym ataku zimy odetchnęli drogowcy. Ich ciężki sprzęt odblokował już 6 zasypanych ostatnio odcinków lokalnych dróg.

Pierwsze w tym roku opady śniegu znacznie utrudniły sprawną realizację prac przeładunkowych w portach Trójmiasta. W niedzielę kilkakrotnie musiano wstrzymać przeładunki wrażliwej na wilgoć drobnicy.

(PAP)

LIBERIA

Powolny powrót do normalizacji

Liberyjski przywódca wojskowy, gen. Samuel Doe polecił swej armii, aby nie stosowała represji wobec aresztowanych po nieudanym puczu polityków opozycyjnych. Informację tej treści przekazała prywatna, ale uważana za wiarygodną rozgłośnia „Elwa". Generał-prezydent miał wg tej rozgłośni oświadczyć przewodniczącemu największej formacji opozycyjnej, Liberyjskiej Partii Działania (LAP), że czołowi przedstawiciele stronnictw opozycyjnych są zatrzymywani wyłącznie w celu zapewnienia im właściwej ochrony. Nie podano nazwisk tych polityków, zatrzymanych „we własnym interesie" z wyjątkiem przewodniczącego partii LAP, Tuan Wreha.

Wg rozgłośni „Elwa", generał Doe miał przestrzec swego nowego dowódcę sił zbrojnych, brygadiera Rudolpha Kolaco, że będzie osobiście odpowiedzialny, jeśli aresztowanym politykom stanie się krzywda.

Liberyjczycy i obcokrajowcy korzystając z weekendu pozostali w domach w celu uniknięcia ciągłych rewizji na wojskowych punktach kontrolnych w Monrovii. Stołeczne lotnisko Robertsfield pozostaje zamknięte, a wszelkie połączenia komunikacyjne zostały praktycznie przerwane.

W kraju obowiązuje nadal bezwzględna godzina policyjna. Prezydent ostrzegł rodaków i obcokrajowców, iż osoby, które po godzinie 18.00 zostaną złapane przez patrole wojskowe, mogą bez uprzedzenia być zastrzelone.

Jubileusz Ireny Kwiatkowskiej

Popularna aktorka **Irena Kwiatkowska** obchodzi jubileusz 50-lecia pracy artystycznej. Uroczystość jubileuszowa odbyła się 15 bm. w Teatrze Nowym w Warszawie, po przedstawieniu „Peryklesa" Williama Shakespeare'a z udziałem artystki. Odczytany został list gratulacyjny, który przesłał aktorce **Wojciech Jaruzelski.**

Listy gratulacyjne przekazali także: minister kultury i sztuki **Kazimierz Żygulski** oraz prezydent m. st. Warszawy **Mieczysław Dębicki.**

PO TRANSPLANTACJI SERCA

Pacjent powraca do zdrowia

Stan zdrowia 25-letniego Zygmunta Chruszcza — pacjenta po przebytej przed 5 dniami w Klinice Kardiochirurgii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu transplantacji serca z dnia na dzień systematycznie się polepsza. Po sobotnim pierwszym spacerze również w niedzielę chory wstawał już z łóżka i o własnych siłach poruszał się na terenie oddziału kardiochirurgii. Nie stwierdzono żadnych powikłań pooperacyjnych ani nieprawidłowości w funkcjonowaniu narządów wewnętrznych.

Dwie kamienne syrenki wabią spacerowiczów w parku nad jeziorem Constance w Szwajcarii.
CAF — Keystone

Kosmiczny biznes

Amerykański program badań kosmicznych jest w coraz większej mierze realizowany nie przez agencję federalną NASA lub przez Pentagon, ale przez prywatne firmy i koncerny. Już od pewnego czasu w lotach wahadłowców oraz programie eksperymentów orbitalnych, uczestniczą takie koncerny, jak: „Johnson and Johnson" (farmaceutyki), „Rockwell International" (samoloty i pojazdy kosmiczne), „McDonnell Douglas" (samoloty), a nawet firma, która zdawałoby się ma niewiele wspólnego z kosmosem — popularny koncern „Coca — Cola".

W lecie br. w Stanach Zjednoczonych zaczęto sprzedawać pierwsze towary wyprodukowane w przestrzeni kosmicznej — mikroskopijne kulki ze sztucznego tworzywa stosowane w elektronice, które wyprodukowano podczas jednego z lotów wahadłowca „Challenger". Niedawno przedstawiciele NASA podpisali porozumienie z około 20 firmami, które chcą wykorzystać brak ciążenia i próżnię przestrzeni kosmicznej do masowego wytwarzania różnych towarów o rewelacyjnych właściwościach, niemożliwych do uzyskania na Ziemi. Chodzi tu m. in. o niezwykłej czystości sztuczne kryształy czy określone lekarstwa. W zamian za to firmy będą pokrywać część kosztów lotu orbitalnego.

Jednakże przedstawiciele prywatnego biznesu twierdzą, że jest to dopiero początek. Najbliższe lata mają przynieść prawdziwą eksplozję firm zajmujących się „kosmiczną" działalnością. Zapowiedzią tego było podpisanie w sierpniu br. porozumienia między agencją NASA i przedsiębiorstwami „Space Industries Inc.", przewidujące budowę do roku 1989 „prywatnej" stacji orbitalnej. Stacja ta służyłaby nie tyle do badań kosmosu, ile do całkiem przyziemnej produkcji towarów o wysokiej technologii i byłaby gotowa na 3 do 4 lat przed porównywalną stacją NASA.

Ciekawsze projekty snuje niejaki pan Swartz, prezes niedawno powstałego przedsiębiorstwa „Society Expeditions". Proponuje on za cenę „zaledwie" 50 tys. dolarów od osoby, wycieczki w przestrzeń kosmiczną, a ściślej na orbitę okołoziemską i to poczynając już do roku 1989. Zapewnia on, że komfort podróży nie będzie niższy od panującego obecnie w pierwszej klasie odrzutowców pasażerskich. Przewiduje, że jego firma skonstruuje specjalny pojazd kosmiczny o nazwie „Phoenix — E", który będzie podobny do statków „Apollo", tyle że znacznie większy.

Jednorazowo na pokład będzie mogło wejść 20 pasażerów i pięciu członków załogi, a wycieczka będzie trwała od 8 do 12 godzin, w czasie których pojazd wykona kilka okrążeń wokół Ziemi. Jak obliczają eksperci amerykańscy, około 350 firm i koncernów w USA rozważa poważnie możliwość podjęcia komercjalnej działalności w przestrzeni kosmicznej. Ma to przynieść 10 milionów nowych miejsc pracy i ok. 65 miliardów dolarów dochodu.

SPORT · SPORT

Polska - Włochy 1:0

Mistrzowie świata pokonani

W akcji Dariusz Dziekanowski, zdobywca jedynej bramki.
Foto: M. KOWAL

(Relację naszego specjalnego wysłannika na mecz w Chorzowie oraz pozostałe wiadomości sportowe zamieszczamy na str. 6).

Czy wystarczy paliw i energii?

Stan realizacji tegorocznych zadań w przedsiębiorstwach resortu górnictwa i energetyki oraz zagrożenia ich wykonania oceniono 16 bm. w Warszawie na naradzie w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki. Omówiono również wstępne założenia projektu planu przyszłorocznego i pięcioletniego. W posiedzeniu, któremu przewodniczył min. **Czesław Piotrowski,** uczestniczyli również dyrektorzy kilkudziesięciu jednostek bezpośrednio podległych resortowi.

Podkreślono, że najważniejszą obecnie sprawą jest bilans węgla kamiennego. Górnictwo — jak powiedział jeden z dyskutantów — pracuje dziś z zegarkiem w ręku i **tegoroczny plan wydobycia (191,5 mln ton) mimo licznych trudności zostanie zrealizowany.** Będzie to miało podstawowe znaczenie dla całego bilansu paliwowo-energetycznego kraju, dla funkcjonowania energetyki, przemysłu i innych gałęzi gospodarki.

Ratujemy się niedocenianym nie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ niesie

W 322 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.01, zajdzie zaś o 15.40.

Imieniny obchodzą:

Agnieszka, Aniela, Roman, Klaudyna, Otton

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu. Temp. maks. około 0 st. Wiatr słaby przeważnie wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1014 hPa, czyli 761 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1930 — Ur. K. Kord, dyrygent.
1965 — Zm. H. Wallace, amerykański polityk.

Taka sobie myśl

Najcnotliwszym z ludzi jest ten, kto całego kraju los polepsza.

Uśmiechnij się

— Drodzy radiosłuchacze, rozmawiamy z kierownikiem przychodni, panem doktorem...

z soboty na niedzielę

w kraju

► 80 rocznicę urodzin obchodzi znany pisarz Leopold Buczkowski. Z tej okazji Wojciech Jaruzelski wystosował do jubilata list z gratulacjami i życzeniami.

Gratulacje i życzenia przekazał Leopoldowi Buczkowskiemu minister kultury i sztuki. Urodzinowe życzenia złożyli jubilatowi również przedstawiciele kierownictwa Narodowej Rady Kultury oraz władz ZLP.

► 17 bm. w Kazimierzu nad Wisłą zakończyło się 2-dniowe seminarium, zorganizowane przez ZSP i Ogólnopolski Komitet Studentów Zagranicznych z okazji Międzynarodowego Dnia Studenta. W spotkaniu wzięła udział młodzież zagraniczna ucząca się na wyższych uczelniach w naszym kraju.

Był to główny akcent licznych imprez, jakie w ciągu minionego tygodnia odbywały się w wielu akademickich ośrodkach kraju pod hasłami międzynarodowej solidarności studentów i wspólnej walki o pokój i postęp na świecie.

► Podsumowaniu dotychczasowego dorobku organizacji, a także nakreśleniu kierunków jej rozwoju poświęcone były 16 i 17 bm. w Warszawie obrady II Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. 300 delegatów podjęło w dyskusji najistotniejsze problemy ogrodnictwa działkowego, które pełni obecnie wiele ważnych funkcji rekreacyjnych produkcyjnych i społeczno-wychowawczych.

► W czasie kampanii przedwyborczej do Sejmu wielu mieszkańców wsi, miast i miasteczek woj. miejskiego krakowskiego zgłaszało postulat, by krakowscy przedstawiciele prawa spotkali się z ludnością regionu.

17 bm. postulat ten spełniono. W 38 urzędach miast i gmin porad prawnych udzielało 23 sędziów, 29 prokuratorów, 14 adwokatów i 67 radców prawnych z dziedziny prawa pracy, administracyjnego, cywilnego, karnego.

Celem spotkań było pogłębienie znajomości prawa przez wyjaśnienie konkretnych spraw nurtujących mieszkańców województwa, zwłaszcza wynikających z nowych regulacji prawnych.

► 17 bm. w Dębicy woj. tarnowskie zakończył się I Ogólnopolski Festiwal Filmów Rysunkowych dla dzieci „Dębica 85".

Uczestniczący w festiwalu filmowcy wzięli udział m. in. w konkursach na rysunek do bajki, w zgaduj-zgaduli muzycznej i na wybudowanie zamczyska. Najlepszy okazał się Wacław Fedak, reprezentujący łódzkiego „Semafora".

► W obecności licznej grupy opatulonych ciepło obserwatorów, 17 bm. wspólną kąpiela na plaży w Gdańsku-Jelitkowie zainaugurowali nowy sezon członkowie istniejącego już od 10 lat klubu „Morsów" w Gdańsku. Kilkadziesiąt śmiałków, w tym także kobiety i kilkuletnie dzieci, z ochotą zanurzało się w spokojnych tego dnia wodach Bałtyku. Temperatura wody wynosiła plus cztery stopnie, zaś powietrza zero stopni C.

na świecie

► Parlamentarzyści radzieccy na rodowości żydowskiej wystosowali list otwarty do kongresmanów amerykańskich, wyrażając wielkie zaniepokojenie przejawami antysemityzmu w USA. Wezwano kongresmanów, rząd amerykański i prezydenta USA do przedsięwzięcia efektywnych środków w celu wstrzymania eskalacji antysemityzmu w Stanach Zjednoczonych.

► Stany Zjednoczone i Wielka Brytania głosowały w piątek przeciwko projektowi rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, nakładającej na rząd Afryki Południowej szereg obligatoryjnych sankcji, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Francja wstrzymała się od głosu, deklarując jednocześnie zamiar podjęcia działań, również w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, wywierających nacisk na Afrykę Płd.

► Jak informuje w najnowszym numerze hamburski tygodnik „Der Spiegel", z pomieszczeń Urzędu Obrony Cywilnej w Kilonii (Szelzwik-Holsztyn) zginęły tajne dokumenty NATO, dotyczące tegorocznych wiosennych manewrów „Winter 85". Wśród dokumentów, o różnym stopniu tajności, znajdował się również bilans manewrów, których celem było zbadanie skuteczności planów obrony w wypadku zaatakowania kraju federalnego Nadrenia-Palatynat, gdzie leży stolica RFN, Bonn, z kierunku wschodniego.

► W dniach 14—15 bm. przebywała w Wietnamie z upoważnienia sekretarza stanu USA delegacja amerykańska, której przewodniczył były gubernator stanu Iowa, Robert Rey. Celem tej wizyty było zapoznanie się z realizacją programu zorganizowanych wyjazdów z Wietnamu w ramach akcji łączenia rodzin oraz z problemem dzieci par amerykańsko-wietnamskich z czasów minionej wojny.

► Wysłannik brytyjskiego Kościoła anglikańskiego, Terry Waite, prowadzący od środy ub. tygodnia starania o uwolnienie czterech porwanych obywateli amerykańskich, udał się w niedzielę do Londynu, aby złożyć sprawozdanie swojemu przełożonemu, arcybiskupowi Canterbury, Robertowi Runcie. Następnie Waite ma odlecieć do Stanów Zjednoczonych, aby spotkać się z przedstawicielami rządu amerykańskiego. Przed odlotem z Bejrutu Waite oświadczył dziennikarzom, że czterej Amerykanie żyją i są zdrowi, ale że nie może powiedzieć, kiedy i z kim się spotkał, ani jak przebiegały negocjacje.

► Jako „odkrycie stulecia" określili litewscy filologowie odnalezienie w chłopskiej chacie, wśród różnych starych książek, niewielkiego rękopiśmiennego słownika języka jacwingów — ludu prusko-litewskiego, pod koniec XIII w., podbitego i stopniowo wyniszczonego przez Krzyżaków. Słownik, zawierający 215 słów i ich tłumaczeń na polski, przekazano Uniwersytetowi Wileńskiemu. Opr. (jsb)

Zapowiedź wizyty papieża w Indiach

Watykański Urząd Prasowy potwierdził w sobotę oficjalnie, że papież Jan Paweł II uda się 1 lutego przyszłego roku z 12-dniową wizytą do Indii na zaproszenie premiera Rajiva Gandhiego i konferencji Episkopatu Indii. Papież odwiedzi 10 miast w różnych regionach subkontynentu indyjskiego.

Będzie to 29 podróż zagraniczna papieża, a trzecia na kontynent azjatycki. Dwie poprzednie podróże do Azji Jan Paweł II odbył w lutym 1981 (odwiedził wówczas Pakistan, Filipiny i Japonię) oraz w maju 1984 r., kiedy to przebywał w Korei Południowej i Tajlandii.

APEL ONZ I PAPIEŻA O POMOC

Pierwszy bilans ofiar tragicznego wybuchu wulkanu

Według pierwszego bilansu przedstawionego przez rząd Kolumbii, w tragedii, do jakiej doszło po wybuchu wulkanu Newado del Ruiz, a zwłaszcza po powodzi i lawinie błota, która zmiotła z powierzchni ziemi miasteczko Armero, straciło życie 21.559 osób, 2.453 odniosły różnego rodzaju obrażenia, a 19.185 poniosło straty materialne.

Spośród 4.918 budynków Armero, w którym zamieszkiwało 22615 osób, pod zwałami mułu, pyłu wulkanicznego i gruzu znalazły się 4.033 domy. Miasteczko praktycznie przestało istnieć.

W drugim dotkniętym tragedią miasteczku Chinchina zginęło 1.090 osób. Wezbrane wody rzek zalały ponadto 14 innych miejscowości.

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło w piątek rezolucję, upoważniającą sekretarza generalnego ONZ Javiera Pereza de Cuellara do koordynowania międzynarodowej pomocy dla ofiar wybuchu wulkanu w Kolumbii. Rezolucją wzywa również wszystkie państwa członkowskie ONZ by udzieliły jak największej pomocy dla ofiar i przy odbudowie zniszczeń oraz by kierowały środki za pośrednictwem agend ONZ.

Papież Jan Paweł II zwrócił się w niedzielę do wszystkich katolików i wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie pomocy ofiarom wybuchu wulkanu Nevado del Ruiz w Kolumbii. Papież wygłosił ten apel o międzynarodową solidarność do pielgrzymów, zebranych w południe na placu św. Piotra na wspólną modlitwę „Anioł Pański".

Agenci Interpolu aresztowali w Buenos Aires Pedra Ricarda Olmo, którego podejrzewa się, że jest hitlerowskim zbrodniarzem wojennym Walterem Kutschmannem oskarżonym o wymordowanie Polaków w czasie II wojny światowej, w tym 20 polskich profesorów.

N/z: agenci argentyńscy prowadzą Kutschmanna zakrywającego twarz dłońmi na salę sądową.

CAF — AP

„SZCZYT" GENEWSKI

(Dokończenie ze str. 1)

do Genewy w poniedziałek. Przedstawiciel radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie wykluczył ewentualności przedłużenia rozmów na czwartek, jeśli okaże się to uzasadnione w wyniku postępu w przebiegu spotkania w pierwszych dwóch dniach. W czwartek po południu Reagan ma udać się do Brukseli w celu poinformowania sojuszników z NATO o wynikach „szczytu" genewskiego.

Rzecznik prasowy Białego Domu, Larry Speakes powiedział dziennikarzom w czasie lotu z Waszyngtonu do Genewy, że nie przewiduje się opublikowania wspólnego komunikatu o wynikach szczytu, ani też wspólnej konferencji prasowej. Obaj przywódcy złożą prawdopodobnie oddzielne oświadczenia, oceniające spotkanie, ale nie będzie to konferencja prasowa.

* * *

Papież Jan Paweł II oświadczył w niedzielę, 17 listopada, że przesłał do sekretarza generalnego KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa i prezydenta Stanów Zjednoczonych, Ronalda Reagana, osobiste listy, w których apeluje o „rozwijanie dialogu" podczas genewskiego spotkania obu przywódców. Papież dodał, że jego apel do obu mężów stanu wyraża nadzieję, iż wynikiem spotkania na szczycie będzie dialog, który „pokona nieufność, usunie ryzyko wojny i będzie popierać pokój, oparty na równości i sprawiedliwości".

* * *

W siedzibie przedstawicielstwa Związku Radzieckiego przy agendach ONZ i innych organizacjach międzynarodowych w Genewie, odbyła się w niedzielę uroczystość przekazania listów skierowanych przez przeszło 5 tysięcy dzieci z 37 państw do sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa i prezydenta USA Ronalda Reagana. W listach tych zawarta jest prośba dzieci całej kuli ziemskiej, by uczestnicy radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie uczynili wszystko co w ich mocy, aby uratować młode pokolenie od straszliwego niebezpieczeństwa katastrofy jadrowej i położyć kres wyścigowi zbrojeń.

Czy wystarczy paliw i energii?

(Dokończenie ze str. 1)

gdyś węglem brunatnym. **Jego wydobycie systematycznie przekracza poziom założony w planach.** Łącznie w br. dzięki dobrej pracy górników będziemy dysponowali pulą 58 mln ton tego paliwa, a więc o 4,5 mln ton większą niż przewidywano. W coraz większym stopniu korzysta z węgla brunatnego energetyka, która w br. dostarczy 129 mld kWh energii (o 2 mld kWh ponad plan), z czego prawie 30 proc. — w oparciu o paliwo brunatne.

Z dotychczasowych danych wynika, że trudno się spodziewać, aby napięcia w bilansie paliwowo-energetycznym w najbliższych latach mogły być mniejsze. I tak np. niewielki możliwy do uzyskania przyrost wydobycia węgla kamiennego będzie przeznaczony w zasadzie wyłącznie na pokrycie potrzeb związanych z rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Wynika stąd, że **praktycznie cały wzrost produkcji przemysłowej będzie możliwy pod warunkiem znacznych oszczędności w zużyciu wszystkich nośników energii.**

(PAP)

Sankcje USA wobec Libii

Prezydent Reagan zakazał w piątek sprowadzania do USA z Libii rafinowanych produktów naftowych, co jest kolejnym krokiem restrykcyjnym po wcześniejszym, wydanym w 1982 roku, zakazie sprowadzania surowej ropy z tego kraju.

W uzasadnieniu decyzji stwierdza się, że jest to „kara" za rzekomą „działalność terrorystyczną" tego kraju. W oświadczeniu stwierdza się, że Libia potrafiła skutecznie obejść wcześniej wprowadzone sankcje amerykańskie.

Po raz drugi w Poznaniu — „Interart"

Handlowanie sztuką

Po raz drugi w handlowej stolicy Polski — Poznaniu odbędą się **II Targi Sztuki Krajów Socjalistycznych — „Interart '85".** Międzynarodowy salon targowy otworzy podwoje 24 listopada i trwać będzie do 1 grudnia br. Organizatorem targów jest Przedsiębiorstwo Państwowe „Sztuka Polska" i MTP. Podobnie jak w roku ubiegłym, celem tej jedynej w krajach socjalistycznych imprezy handlowej jest oferowanie muzeom i galeriom świata (ale również szerokiej klienteli) najwartościowszych dzieł powstających w pracowniach artystów z krajów socjalistycznych.

W II Targach Sztuki biorą udział wystawcy z dziewięciu krajów: **CSRS, Bułgarii, Korei, Kuby, NRD, Węgier, Wietnamu, ZSRR i Polski.** Polską sztukę reprezentować będą **PP „Sztuka Polska", Pracownie Sztuk Plastycznych, „Cepelia", „Desa", pięć central handlu zagranicznego,** a także dwie prywatne galerie. Wśród prezentowanych na targach artystów są tak znane nazwiska, jak **K. Bereźnicki, T. Brzozowski, L. Rózga, T. Hasior, M. Abakanowicz.**

W salonie poznańskim obecni będą również łódzcy twórcy, reprezentowani przede wszystkim w ramach ekspozycji „Sztuki Polskiej". Jak nas poinformował dyrektor Oddziału Łódzkiego tego przedsiębiorstwa — **Wiesław Lewandowski,** pokażemy łącznie dzieła 37 artystów — przedstawicieli zarówno klasycznych dziedzin sztuki: malarstwa, grafiki, jak również dziedzin nietypowych, takich jak tkanina artystyczna, biżuteria metalowa czy zabawki. Oferowane będą prace znanych łódzkich plastyków: **R. Huńgera, A. Gieragi, J., E. Habdasów, J. Mroza, M. Kępińskiego, H. Płóciennika, A. Sadowskiego, L. Rózgi, K. Wieczorka, A. Kwaśnego, J. Ciesielskiej, B. Rosiaka, J. Trelińskiego, W. Karolaka.**

„Interart '85" będzie miejscem szerokiego przeglądu możliwości twórczych artystów z krajów socjalistycznych, ale również okazją uzupełnienia zbiorów przez czołowe muzea i galerie — zarówno państwowe, jak i prywatne. Impreza, obok funkcji promocyjnych i handlowych, tworzy sposobność rozeznania socjalistycznego rynku sztuki i nawiązania długookresowych kontaktów handlowych. W czasie trwania targów odbędzie się narada wiceministrów kultury państw RWPG.

W dniach 22 i 23 listopada odbędą się zakupy muzealne, zaś od 24 listopada impreza otwarta będzie dla publiczności (w godz. od 10 do 18).

(Z. Ch.)

Francja

Anulowanie prawa jazdy za prowadzenie na „podwójnym gazie"

W związku ze stałym zwiększeniem się liczby wypadków drogowych spowodowanych przez pijanych kierowców premier Francji Laurent Fabius wydał zarządzenie, zgodnie z którym kierowcy przyłapani na prowadzeniu pojazdów w stanie nietrzeźwym będą w trybie natychmiastowym pozbawiani prawa jazdy.

Według oficjalnych statystyk, alkoholizm i przekraczanie dopuszczalnej prędkości są powodem 70 proc. odnotowywanych na francuskich drogach wypadków, w których ginie corocznie około 12 tys. osób.

Pomimo uczulania opinii publicznej na zagrożenie stwarzane przez pijanych kierowców, Francuzi nie wykazywali zainteresowania zwiększeniem własnego bezpieczeństwa — w czasie przedłużonego weekendu 1 — 3 listopada w wypadkach samochodowych zginęło 200 osób, mimo ogłoszenia przez ministra transportu „operacji bezpiecznej jazdy".

Po zapoznaniu się z tymi ostatnimi danymi premier Fabius postanowił w bardziej radykalny sposób rozprawić się z — jak sam to określił — „potencjalnymi mordercami" i w wystąpieniu telewizyjnym poinformował społeczeństwo iż zamierza w najbliższym czasie wprowadzić w życie praktykę anulowania prawa jazdy osobom, którym udowodnione zostanie prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu.

Amerykański koncern tytoniowy na ławie oskarżonych

W Santa Barbara (Kalifornia) rozpoczyna się 19 listopada kolejny proces przeciwko producentom papierosów. Tym razem pozwanym jest znany koncern „Reynolds", produkujący m. in. papierosy „Camel" i „Salem" — oskarżony o spowodowanie śmierci nałogowego palacza, Johna Balbraitha, zmarłego w 1982 r. na skutek zaburzeń sercowych raka płuc. Wdowa po nim domaga się od koncernu wysokiego odszkodowania, uzasadniając swoje żądanie tym, że firma sprzedaje wyroby „wadliwe", od których jej mąż był całkowicie uzależniony, tak, jak gdyby to był narkotyk.

Wszystkie dotychczasowe procesy tego typu kończyły się oddaleniem pozwu lub wygraną oskarżonej firmy, ponieważ producenci papierosów zawsze powoływali się na fakt, że palenie jest czynnością dobrowolną, kwestią własnego wyboru. Tym razem jednak wynik procesu może być niepomyślny dla „Reynoldsa", z uwagi na klimat „antytytoniowy", coraz wyraźniejszy w Stanach Zjednoczonych i coraz większą liczbę studiów medycznych, wskazujących na związek między paleniem a rakiem płuc. Reprezentujący panią Galbraith znany adwokat Mervin Belli oświadczył, że nawet jeśli i tym razem koncern zostanie uniewinniony, to z pewnością w najbliższym czasie przegra w innym procesie, bowiem w tej chwili w całych Stanach Zjednoczonych z pozwami przeciwko „Reynoldsowi" wystąpiło już 40 innych osób.

Wkrótce syryjski kosmonauta poleci w kosmos

Wiceprezydent Syrii, Hohammed Zuheir Maszarka, przemawiając na wiecu w Damaszku podał, że kosmonauci syryjscy gotowi są do przeprowadzenia w najbliższym czasie wraz z radzieckimi kolegami wspólnego lotu w kosmos. Wezmą oni też udział w prowadzeniu ważnych badań naukowych na orbicie.

Według wiadomości pochodzących z gwiezdnego miasteczka im. J. Gagarina dwóch obywateli Syrii rozpoczęło przygotowania do wspólnego radziecko-syryjskiego lotu kosmicznego.

Myszka Miki ma 57 lat

Myszka Miki, jedno z cudownych dzieci Walta Disneya, obchodziła w sobotę 57 urodziny. Główne uroczystości urodzinowe odbyły się w disneyowskim lunaparku na Florydzie, gdzie zaproszeni goście mogli skorzystać z tysięcy normalnych atrakcji oraz spróbować olbrzymiego tortu urodzinowego. Gwiazda filmu rysunkowego wystąpiła w 132 filmach dla dzieci.

DZIŚ POCZĄTEK PROCESU

13 oskarżonych o kradzieże na stacji Łódź Fabryczna

Ten proces potrwa — jeśli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności — do końca miesiąca. Odpowiada przed Sądem Wojewódzkim 13 osób. To nie są jeszcze wszyscy. W odrębnym postępowaniu odpowiadać będą paserzy związani z tą grupą, której akt oskarżenia, przekazany przez Prokuraturę Rejonową dla dzielnicy Łódź-Śródmieście, zarzuca **zagarnięcie mienia wartości 2.168 tys. zł.**

Przestępstwo trwało od stycznia 1982 r. do sierpnia 1984 r. Składy osobowe zmieniały się, nie wszyscy też obciążeni są jednakową liczbą kradzieży. Najpoważniejszy zarzut ciąży na Henryku W., 35-letnim ekspedytorze na stacji Łódź Fabryczna. Oskarżenie przypisuje mu udział z zagarnięciu mienia przynajmniej w 34 przypadkach (wartości co najmniej 1,7 mln zł). Z trzynastu oskarżonych, to: trzech ekspedytorów PKP, czterech spedytorów-odbiorców przesyłek w imieniu adresatów, pięciu konwojentów. Większość odpowiadała za ochronę i nadzór mienia.

Jaki był mechanizm przestępstwa? Kradzione towary wykazywano jako fikcyjne braki w równie fikcyjnych protokołach „szkodowych", sporządzanych przez ekspedytorów kolejowych i spedytorów odbierających towar. O szczegółach dowiemy się z wyjaśnień oskarżonych, którzy zaczną je składać dzisiaj.

(tar)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 16 LISTOPADA

► **Godz. 10.45. Proboszczewice, ul. Ozorkowska.** „Polonez" kierowany przez Stanisława P. podczas wyprzedzania uderzył w bok „Fiata 126 p", którego kierowca Wacław R. doznał ogólnych potłuczeń i wstrząsu mózgu.

► **Godz. 14.50. Nowomiejska 10.** 9-letnia Kamila K. wbiegła na jezdnię i wpadła na bok „Skody", doznając potłuczeń i wstrząsu mózgu.

► **Godz. 18.30. Zgierz, ul. Łęczycka.** „Fiat 126 p" kierowany przez Bronisława T. wskutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu zderzył się z „Syreną". Pasażerka „Fiata" doznała ogólnych potłuczeń i złamania obojczyka.

NIEDZIELA, 17 LISTOPADA

► **Godz. 0.05. Sierpów, gm. Ozorków.** „Datsun" kierowany przez Henryka R. zajechał drogę i zderzył się z ciężarówką „Jelcz". Kierowca i pasażerka „Datsuna" doznali niegroźnych obrażeń. Straty — 370 tys. zł.

► **Godz. 2.15. Tatrzańska 75.** Zwarcie w instalacji elektrycznej było przyczyną spalenia się „Poloneza" należącego do Mariana Ch. Straty oszacowano na 600 tys. zł.

► **Godz. 14.25. Zielona 40.** Na skutek pozostawienia bez dozoru włączonej maszynki elektrycznej, spaliła się wersalka w mieszkaniu 78-letniego Kazimierza R. Właściciel mieszkania uległ lekkiemu zaczadzeniu. (jsb)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Jedyną istotną zmianą na łódzkiej giełdzie samochodowej były wczoraj pierwsze w tym sezonie opady śniegu. Poza tym — wszystko po staremu, to znaczy nadal obserwuje się wysoką, niezmienną od kilku tygodni podaż samochodów. Na pierwszy rzut oka ich oferta wydaje się dość bogata — zarówno pod względem różnorodności marek, jak i stanu technicznego aut wystawionych na sprzedaż. Do transakcji dochodzi jednak stosunkowo rzadko.

Nadal do rzadkości należą auta nowe, z wyjątkiem „maluchów", których ceny nie schodziły wczoraj poniżej 600 tys. zł, a za nowego „Fiata 126p" w wersji „FL" żądano nawet 800 tys. zł (lub 1600 dolarów).

„Fiat 126p" — 1975: 160, 190, 210; 1976: 175, 195, 210; 1977: 185, 195, 215, 230, 240, 260, 270; 1978: 210, 220, 270, 280, 290, 300, 340; 1979: 270, 285 290, 295, 300 310, 315, 320, 330; 1980: 315, 330, 340, 355, 395; 1981: 350, 360, 380, 410; 1982: 480, 500; 1983: 400; 1984: 430, 470 (składak), 580 590; 1985: 450 (składak) 600, 610, 630, 650, 670, 680, 800 tys zł lub 1600 dolarów (wersja „FL").

„Fiat 125p/FSO" — 1977: 245, 300, 310, 320, 330, 360, 400; 1978: 320, 360, 365, 380, 400, 420, 430; 1979: 320, 330, 350, 400, 450, 490, 500; 1980: 535, 550, 580, 620; 1981: 530, 670; 1982: 740; 1985: 950

Wartburg" — 1972: 190, 200, 250; 1974: 260; 1977: 330; 1978: 460; 1981: 530; 1982: 680; 1983: 980; 1985: 1 125, 1,130.

(jm)

W dniu 13 listopada 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 78, nasz Ojciec i Dziadek

Ś. + P.

ALFONS PRONIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada br. (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu św. Antoniego — Mania.

RODZINA

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM maszyny: skarpetkową w paski „Ideal", wieloczynnościową „Łucznik", „Sztrykop" kompletny, overlock przemysłowy „Textima". Koncertowa 22. 11773 g-E

SZAMPONIERE sprzedam. 43-53-86 11770 g-E

PRALKĘ automatyczną sprzedam. 52-80-64 11766 g-E

SPRZEDAM ściankę działową 6 x 2.80 pilśniową, 2 łóżka dębowe. Tel. 32-17-79. 11778 g-E

PRZYJMĘ szwaczkę — najchętniej renciśtkę. 86-55-50 11762 g-E

KUŚNIERSTWO — zatrudnię wykończarkę 78-22-42 11769 g-E

FARBOWANIE — prasowanie — ekspresowe. Aktualne kolory. Arędzki, Janosika 112 34-91-73 11767 g-E

DAIHATSU — Charade — diesel (listopad 1984) przebieg 3000 km — sprzedam. 43-60-34. 11760 g-E

KAROSERIĘ „126p" — sprzedam. 78-29-73. 38485-g-E

WTRYSKARKĘ hydrauliczną, pompę „Ola", hydrofor 300 l — sprzedam. Promienna 24. 38490-g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę. 52-57-44 38492-g-E

WIERTARKĘ WS 15 — sprzedam. Żniwna 27E tel. 51-99-83 rano 38453 g-E

SPRZEDAM siporex. Tel. 55-43-75. 38451 g-E

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe w domu wielomieszkaniowym (własność). Tel. 51-77-87 38457 g-E

ZX „Spectrum" Plus — sprzedam. 32-32-04 po 18. 38501-g-E

GLAZURĘ — sprzedam. 52-11-59 38459 g-E

DEKARZA-blacharza — zatrudnię na stałe. Tel. 52-30-03 po 19 38461 g-E

WZEŚCI do FSO (roczne) — sprzedam 43-64-14 38510-g-E

WIEWIARZA na maszyny osnowowe zatrudnię natychmiast — 15-52 31. 11785-g-E

ELEKTROMONTERA zatrudnię — 51-01-56. 11781-g-E

Redaktor depeszowy JERZY BARSKI

Redaktor techniczny

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

NAUCZYCIEL ZDAJE EGZAMIN

Uczył Marcin Marcina

Trzy razy do roku dużo i głośno mówi się o poziomie zdawania egzaminów. Pierwszy raz z okazji matur, drugi raz z okazji egzaminów wstępnych do szkół średnich i trzeci raz, gdy młodzież atakuje bramy wyższych uczelni. Nie trzeba dodawać, że wszystkie trzy okazje kończą się narzekaniem, oceną tych egzaminów daleką od satysfakcji. I oto mamy tym razem czwartą okazję do pogadania o egzaminach. I znowu nie będzie powodów do satysfakcji.

Oto ocena egzaminów przeprowadzonych w kilku regionach kraju:

— u większości egzaminowanych zauważa się ubogi zasób leksykalny, narracja przeważa nad analizą, wypowiedzi są chaotyczne, nie uporządkowane, skąpe, krótkie i niepełne. Więcej rytuny niż refleksji;

— jaskrawa i prawie powszechna jest nieznajomość piśmiennictwa obowiązującego, rażące jest posługiwanie się językiem potocznym i nierozumienie terminologii naukowej.

Takie są opinie egzaminatorów. Jakie są opinie egzaminowanych:

— Nie przypuszczałem, że komisja będzie wymagała gruntownej znajomości zalecanej do egzaminu literatury.

— Nie przystąpiłbym ponownie do takiego egzaminu. Jest trudny i upokarzający.

Czytelnik, przyzwyczajony już do takich ocen egzaminów, może zawołać z irytacją: kiedyż to się skończy! Tyle zabiegów wokół młodzieży, starań rodziców i nauczycieli, dowożenia, szklanek mleka, czynów społecznych, dopingów, zachęt i motywacji — i uczyć się nie chcą!

Co prawda, to prawda. Gorzej jednak, bo przytoczone opinie nie dotyczą poziomu egzaminów uczniów, lecz nauczycieli. Mowa o egzaminach na tzw. stopnie specjalizacyjne. Kilka lat temu wprowadzono je dla nauczycieli doświadczonych po to, aby powstała szansa awansu poziomego, materialnego dla najlepszych, aby skończyć z zasadą „wszystkim nierówno", aby lepsi, chociaż „zwykli", niefunkcyjni nauczyciele mogli zarabiać lepiej, gdy udowodnią, że są lepsi od kolegów na równorzędnych stanowiskach. Oczywiście są to egzaminy dobrowolne, a przystępują do nich z reguły ludzie z długoletnim stażem pracy i bogatym doświadczeniem zawodowym.

Skoro już odkryliśmy karty, powiedzieliśmy, o jakich egzaminowanych te opinie, to przytoczmy dalsze:

— Źle jest na egzaminach z psychologią. Zdający nie dostrzegają potrzeby znajomości ustaleń tej nauki. Ma się wrażenie, że niczego nie nauczono tych ludzi w przeszłości, chociaż kończyli studia w ostatnim dziesięcioleciu.

— Do rzadkości należą osoby potrafiące wymienić tytuły artykułów czy książek spoza listy obowiązkowej.

— Spora grupa nauczycieli cytuje na egzaminie definicje różnych pojęć psychologicznych, ale ich treści nie umie wiązać z praktyką.

I jeszcze jedna opinia pedagoga zdającego ten egzamin: „Ci ludzie po drugiej stronie stołu egzaminacyjnego zapominają o naszych danych personalnych z akt osobowych i zasługach dla polskiej oświaty"...

Trudno o cenzuralny komentarz i na temat poziomu tych egzaminów zdawanych przez „najlepszych" i trudno o komentarz na temat mentalności „zasłużonych" i „upokarzanych" przez egzaminatorów. Wypada tylko po prostu powiedzieć to, co coraz częściej staje się oczywiste: obecny poziom polskiej szkoły nie jest przede wszystkim uzależniony od braku książek, klas, pracowni, sal gimnastycznych i pomocy audiowizualnych. **On jest przede wszystkim uzależniony od braku dobrych nauczycieli. Karta Nauczyciela nieprędko na ten brak przyniesie lekarstwo.**

ANDRZEJ TUMIALIS

nie lubię poniedziałku...

Córka moich znajomych rozpoczęła pierwszą w życiu pracę i... To był szok!

Po załatwieniu niezbędnych formalności, których niemało, pierwszego dnia faktycznego zatrudnienia zgłosiła się punktualnie u szefa.

— Proszę poczekać!

Czekała więc potulnie na korytarzu, aby po półgodzinie usłyszeć z usta szefa: przejdzie się pani do pokoju 15, tam jest pani miejsce...

Dziewczyna kieruje więc kroki do wyznaczonego miejsca, gdzie grono osób tam pracujących na jej widok, nie odrywa nawet wzroku od swoich zajęć.

— Czułam się okropnie — mówi dziewczyna — tak jakbym swoim przybyciem zrobiła wszystkim przykrość. Nie to, że grzecznie przedstawiłam się, zapytałam o panujące zwyczaje... Gdyby nie zainteresowanie najstarszej w gronie pani, chyba bym się rozpłakała, a mało brakowało abym zwyczajnie — uciekła.

To zdarzenie uświadomiło mi, że minęły jakoś czasy, gdy nieznajomość form towarzyskich, brak obycia, dyskredytowały ludzi. Gdzie te czasy, gdy do obowiązków szefa należała prezentacja nowego pracownika i troska o jego dobre samopoczucie, a nie tylko wręczanie zakresu obowiązków.

Dlatego pozwalam sobie przypomnieć wszystkim szefom, że mały gest życzliwości wobec nowego pracownika może zaważyć na dalszej jego pracy, a grzeczność na co dzień nie jest oznaką słabości i braku umiejętności kierowania!

Poranne — dzień dobry, zwyczajne — co słychać, poprawiają nastrój w pracy i na pewno przyczyniają się do jej lepszego wykonywania.

(asza)

Jakim samochodem do roku 2000?

Prognozy

Pod koniec przyszłej pięciolatki jeździć będzie po polskich drogach około 5 mln 800 tys. samochodów osobowych. Prognozę taką przedstawił w czasie obradującej ostatnio w Szczecinie konferencji naukowo-technicznej na temat rozwoju transportu pasażerskiego w wielkich aglomeracjach do roku 2000, Władysław Wieniawski z Rady Motoryzacyjnej przy Radzie Ministrów. Autor przedstawił także drugi wariant tej prognozy, ale jest on mniej optymistyczny. Przewiduje się bowiem w tym samym czasie około 4 mln 650 tys. samochodów osobowych. Jednak większość wypowiadających się na ten temat w czasie szczecińskiego spotkania, a byli to najwybitniejsi znawcy problematyki motoryzacyjnej w naszym kraju, za bardziej realny uważała wariant pierwszy. Uzasadniano to obecną sytuacją w tym zakresie. Chęć posiadania własnych czterech kółek — podkreślano — jest wśród naszych rodaków „odporna" na wszystkie obiektywne trudności okresu kryzysowego, takie jak: wysokie ceny samochodów, reglamentacja paliw i wiele innych czynników związanych z ich eksploatacją. Ograniczenia te wpłynęły jedynie na zmniejszenie średnich rocznych przebiegów pojazdów z 8—10 tys. km do około 5—6 tys. oraz na zwiększenie liczby napraw mających na celu wydłużenie czasu eksploatacji. W roku 1983 w Polsce było zarejestrowanych około 3,2 mln samochodów osobowych, co oznacza, iż rozwój motoryzacji przebiega zgodnie z pierwszym wariantem. Skoro tak jest, to pod koniec roku 1995 prywatne samochody będzie posiadać około 8 mln osób, a w roku dwutysięcznym ponad 10 mln. Zatem bliscy będziemy urzeczywistnienia hasła „samochód w każdej rodzinie". Chociaż uwzględniając nadal wysoki przyrost naturalny w naszym kraju, praktyczna realizacja tego hasła wydaje się mało realna. Tym bardziej że dopływ nowych samochodów z krajowej produkcji jest niewielki i nic nie wskazuje na to, aby w najbliższych latach nastąpiły zasadnicze zmiany w tym zakresie. To samo dotyczy importu, który z jednej strony ograniczony jest brakiem dewiz, a z drugiej wysokimi opłatami celnymi. Skąd zatem w ciągu 15-lecia weźmiemy około 6.350 mln samochodów? Odpowiedzi na to pytanie szukać należy w niemal całkowitym zahamowaniu procesów kasacji samochodów osobowych. Jak wynika z danych zaprezentowanych w czasie szczecińskiej konferencji, od roku 1982 postępuje zjawisko wydłużenia czasu eksploatacji, a w ślad za tym starzenie się samochodów osobowych użytkowanych prywatnie. Z upływem lat jeździć będziemy samochodami coraz starszymi. Wiąże się z tym wiele problemów. Jednak najważniejszym z nich jest zwiększenie stopnia ryzyka. Stary samochód jest bowiem mniej bezpieczny. Ponadto jego eksploatacja staje się coraz droższa. Okazuje się, że nie ma na to rady. Moda na własny samochód jest tak w naszym społeczeństwie silna, iż gotowi jesteśmy jeździć nawet gruchotami. W tej sytuacji wydaje się, że pod względem liczby samochodów przypadających na jednego statystycznego mieszkańca tylko pozornie zbliżymy się do europejskiej czołówki. Z tych też względów pewne jest, iż w najbliższych latach w krajowym ruchu pasażerskim dominować będzie komunikacja zbiorowa, w dużych aglomeracjach tramwaj, a poza nimi autobus.

PRAWO I ŻYCIE

ZOFIA TARNOWSKA

Przestroga dla lekkomyślnych

Gdyby to zdarzyło się po 1 lipca — kobieta, która zlekceważyła zasady dyscypliny pracy, poniosłaby niezwykle surowe konsekwencje karne. Stało się to jednak przed zmianą przepisów o odpowiedzialności karnej za marnotrawstwo i niegospodarność, za lekkomyślność lub niedbalstwo.

* * *

W fermie kurzej, prowadzonej przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Pełczyskach (woj. sieradzkie) padło pewnego dnia 7,5 tys kurcząt. Udusiły się na skutek awarii systemu wentylacyjnego. Tego dnia brojlerka (to nazwa funkcji) zatrudniona w fermie i sprawująca opiekę nad kurczakami pracowała od godz. 6 rano do 9, następnie miała przerwę do godz. 11 i powinna pracować do 13. Tymczasem o godz. 12 kobieta wyszła z pracy, a powróciła do niej dopiero o godz 16. Gdyby nie przedłużyła sobie tak bardzo nieobecności w pracy, zauważyłaby w porę awarię wentylacji i ferma nie straciłaby kurcząt wartości 1.380 tys. zł.

* * *

Prokuratura umorzyła dochodzenie, bowiem brojlerka nie pełniła odpowiedzialnej funkcji kierowniczej. De facto jej formalnie podrzędna funkcja miała niebagatelne znaczenie dla właściwego prosperowania hodowli. Powierzono jej przecież to, żywe mienie, jednak nie można było udowodnić, że jej działanie miało charakter u m y ś l n y i spowodowało tak dużą szkodę w gospodarce narodowej. Nie działała przecież celowo, z zamiarem zniszczenia tylu tysięcy kurcząt, a czy mogła domyślać się, że przedłużona przerwa w pracy może spowodować tak poważne skutki?...

* * *

Zmiany w przepisach prawa karnego wprowadziły odmienne od poprzednio obowiązujących zasady odpowiedzialności za niegospodarność i marnotrawstwo, w tym za lekkomyślność czy niedbalstwo. Obecnie odpowiedzialność karną ponosi osoba, która pełni w jednostce gospodarki uspołecznionej funkcję lub g o s p o d a r u j e mieniem społecznym i wskutek n i e d o p e ł n i e n i a swych obowiązków, albo ich przekroczenia, stwarza możliwość zniszczenia mienia (lub powstania w nim innej poważnej szkody). Co więcej, odpowiedzialność za tego rodzaju p r z e s t ę p s t w o obejmuje zarówno czyn umyślny, jak i n i e u m y ś l n y.

Brojlerka w świetle nowych przepisów g o s p o d a r o w a ł a mieniem. Jej opiece powierzone były kurczaki. Według nowych przepisów, obowiązujących od 1 lipca br., poniosłaby surową karę w postaci pozbawienia wolności (od 6 miesięcy do 5 lat). Odpowiadałaby także za stworzenie przez swą nieobecność samej m o ż l i w o ś c i powstania szkody. Odpowiadałaby za lekkomyślność lub niedbalstwo. Bo cóż mogła sobie pomyśleć przedłużając nieobecność w pracy? Zapewne pomyślała: nic się tym kurczakom nie stanie, najwyżej się przegłodzą, albo będę miała więcej sprzątania. Ale nie pomyślała co się stanie jeśli przerwa dopływ prądu i staną wentylatory...

Gdyby taka niespokojna myśl wpadła jej do głowy, to albo nie wyszłaby o godzinę wcześniej, albo pędziłaby szybko z powrotem, drżąc o los powierzonych jej pieczy kurczaków. To nie jest skomplikowane myślenie. Gdy człowiek wychodzi spiesznie z własnego domu, to często zawraca i patrzy czy wyłączył światło lub gaz. Dbałość o w ł a s n e mienie jest mocno zakodowana w naszych umysłach. Dbałość o społeczne dobro nie ma widać jeszcze odpowiednio ostrego kodu.

Przykłady? Roi się od nich! Tak zresztą, jak roi się od artykułów na temat poszanowania dobra społecznego. Wpaja się ludziom świadomość, że jest ono wspólne i najdrobniejsze marnotrawstwo ma fatalny wpływ na ogólny stan posiadania, a co za tym idzie — na osobistą korzyść obywateli, jednak bardzo kiepsko wchodzi do głów zrozumienie tej prostej zależności. Wyrazem tego są m.in. obszary marnotrawstwa na placach budowy, w magazynach zbożowych, przetwórczych, przechowalniach, na zapleczu sklepów, itp., itd.

Raz po raz jesteśmy szokowani przerażającymi efektami działania różnych kontroli. Mamy deficyt mięsa, miesięczne przydziały są niskie, stosuje się różne zachęty dla hodowców żywca, żeby wzmagali produkcję, a tu nagle taki pasztet: 4 i pół tony zepsutego mięsa i wędlin w zakładzie masarskim Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Orzeszu (Katowickie). Przyczyna? Niewłaściwe przechowywanie, a przede wszystkim b r a k k o n t r o l i t e m p e r a t u r y w szafach chłodniczych oraz niewłaściwa rotacja zabieranego z nich mięsa. Składowano widać jedno na drugim, a nikomu nie chciało się wygrzebać tego spod spodu, tylko brali z wierzchu. To pod spodem psuło się i psuło... Nie wiemy co robił wiceprezes do spraw produkcji owej Gminnej Spółdzielni, ale wiemy już co za nim zrobiono: **aresztowano go pod zarzutem niegospodarności.** Prawdopodobnie nie pozostanie samotny w odpowiedzialności. Tu trzeba jeszcze raz dodać, że wyrok w sprawie karnej, skazujący sprawcę zaniedbań, jest później podstawą do egzekwowania od niego n a l e ż n o ś c i p i e n i ę ż n y c h z tytułu spowodowanych strat.

Czy ten system i jego praktyczne skutki przemówią do umysłów? Do tych, którzy zostaną skazani — na pewno, czy jednak będzie ostrzeżeniem dla innych? Mam spore wątpliwości.

Kopalnia „Kaczyce", obecnie w końcowej fazie budowy, będzie 22 kopalnią wybudowaną po wojnie. Dla umożliwienia pracy na poziomie 950 metrów zainstalowano na dole polskie urządzenie chłodnicze typu GUC-250 P. Kopalnia budowana dwuetapowo (w pierwszym etapie planowane wydobycie wyniesie 6000 ton na dobę), przekazana zostanie do eksploatacji w przyszłym roku. Początkowo węgiel odsyłany będzie dla wzbogacenia do innych kopalń, po zakończeniu budowy własnego zakładu przeróbczego kopalnia będzie samowystarczalna. W wybudowanych już obiektach energetycznych zastosowano najnowsze odpylacze cyklonowe i elektrofiltry. Zbudowano własną oczyszczalnię ścieków.

Na.: Na budowie: spawanie elementów dla szybu III.

CO PODAĆ

Coś z ryb

Ryby doskonale mogą uzupełnić nasze kartkowe przydziały mięsa. Pod względem wartości odżywczych z powodzeniem konkurują one z mięsem, dostarczając obok cennego białka składników mineralnych również w przypadku morskich ryb — deficytowy jod. Tłuste ryby morskie to ponadto witamina A i D. Chude są za to niskokaloryczne i lekko strawne.

Ryby przyrządza się łatwo i stosunkowo szybko. Najczęściej jadamy ryby smażone. Dziś przepis na:

Ryby gotowane w sosie ziemniaczanym

60—75 dkg filetów ryb, sól, łyżeczka cukru i przyprawowego soku cytrynowego, cebula, mała pietruszka, kawałek selera, mały kawałek marchwi. Na sos zaś: 4 dkg masła, 2 łyżki mąki, 1 szklanka wywaru z ryb, pół szklanki mleka, pół śmietany, 30 dkg obranych ziemniaków, zielona pietruszka. Obrane warzywa pokroić w cienkie słupki, zalać 2 szklankami wrzącej wody, osolić, wsypać łyżeczkę cukru. Gotować pod przykryciem ok. 15 minut.

Porcje ryby skropić sokiem z cytryny. Po 15 minutach włożyć do gotującego się wywaru. Gotować 20 minut. Obrane ziemniaki pokroić w kostkę, ugotować w osolonej wodzie, odcedzić. Masło (może być roślinne) rozetrzeć z mąką, rozprowadzić wywarem z ryby, śmietaną i mlekiem. Zagotować i przyprawić do smaku solą. Do sosu włożyć ziemniaki i wsypać sporo zielonej pietruszki. Ugotowaną rybę odcedzić. Ułożyć na ogrzanym półmisku, oblać sosem i obsypać pietruszką.

Podawać z dużą ilością surówki.

(el)

Radzimy:

Niektóre gospodynie nie lubią mieć do czynienia z rybami bo nieładnie pachną (dotyczy to zwłaszcza ryb morskich). Są na to sposoby.

◆ Specyficzny zapach utrzymujący się na rękach czy naczyniach usuniemy bardzo ciepłą wodą z dodatkiem środków myjących.

◆ Można również przetrzeć ręce, nóż lub naczynia kuchenne plastrami surowych ziemniaków.

◆ Należy unikać krajania ryb na drewnianych deseczkach. Lepiej do tego używać szklanych lub ceramicznych stolniczek, które łatwiej umyć.

◆ Smak i zapach gotowych potraw z ryb będzie lepszy, jeśli dodamy do nich obok soli przyprawy ziołowe, pieprz, skropimy gotowe filety sokiem cytrynowym lub rozcieńczonym kwaskiem cytrynowym.

(el)

Zrób to sam:

Torba na ramię

Torby są drogie. Dużą, miękką torbę (wg „Nocole") uwalniającą ręce od dodatkowych siateczek warto więc zrobić samemu. Potrzeba 60 cm ortalionu lub grubego nylonu czy madery o szerokości 150 cm. Do tego tyle samo flaneli lub płótna (obie tkaniny łączymy przeszywając je np. w jakieś wymyślne wzory). Potrzeba jeszcze 6 m taśmy (szer. 3,5 cm) i 3,75 m taśmy (szer. 2,5 cm), 2 zamki błyskawiczne — 20 i 65 cm. Rysunek wszystko wyjaśnia. Dodajmy tylko, że na boki i spód należy wykroić pas długości 125 cm i szerokości 13 cm a na górę do zapięcia 2 pasy o szerokości 6 cm i długości 70 cm. Szycie zaczynamy od zrobienia kieszeni i umocowania zamka. Wcześniej górną krawędź lamujemy taśmą. Uszy powinny być podwójne.

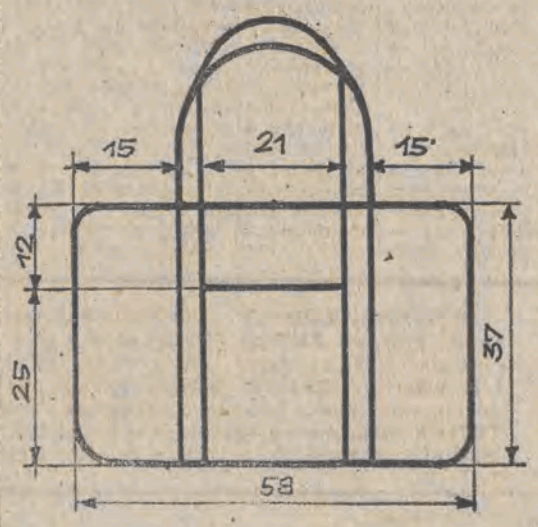

Po czterech latach budowy

Będą rury—będzie chleb

Mieszkańcy Retkini od czterech lat obserwują z zainteresowaniem postępy budowy osiedlowej piekarni przy ul. Marchlewskiego. Postępy, a raczej ich brak, bo mimo upływu tak długiego czasu, piekarnia nadal nie jest gotowa. Co gorsza, nie bardzo wiadomo, kiedy upiecze się tutaj pierwszy chleb.

Wszystko zaczęło się jesienią 1981 roku, kiedy to Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zaczęło budować. Dla firmy, wyspecjalizowanej we wznoszeniu potężnych obiektów, fabryk i kombinatów, tego typu „drobiazg" nie był najwygodniejszy, ale jeśli ktoś czegoś się już podejmuje, to powinien starać się wywiązać ze swoich przyrzeczeń. Te zaś, w postaci odpowiedniej umowy, wyznaczały sierpień 1983 roku jako termin zakończenia prac budowlanych. Tymczasem mamy już koniec 1985 roku, a piekarnia nadal „w polu".

Kłopoty były tu rozliczne. Szwankowała dokumentacja, potem okazało się, że konstrukcja całej budowli nie jest kompletna, co też opóźniło roboty. Z kolei brak było kabli. Gdy udało się w końcu tamte problemy jakoś przezwyciężyć, pojawił się jeszcze jeden kłopot.

Jak wiadomo, na Retkini przebudowuje się sieć gazową ze średnio- na niskociśnieniową. Z tego też powodu zaszła konieczność założenia tzw. spinki gazowej, czyli po prostu odcinka rur gazowych, łączących nie tylko piekarnię z gazociągiem, ale i poszczególne jego części. Skutkiem tej operacji zamiast ok. 50 metrów specjalnych rur, trzeba ich aż 350. Choć nie wydaje się to dużo, okazuje się że słowo „aż" nie jest użyte bez podstaw. Nijak bowiem w Łodzi nie można, od dłuższego już czasu, zdobyć tych rur, co hamuje postęp prac na budowie. Szukano ich w naszym mieście, w jego okolicach, nawet w firmie pod Poznaniem, ale nie my jedni „polujemy" na rury gazowe. Jak na razie, rur nie ma.

Żeby jednak choć w części wykorzystać to, co już zbudowano, postanowiono znaleźć wyjście kompromisowe. — Za kilka tygodni „Społem" przejmie tę część budynku, w której będzie sklep, w piekarni zaś rozpocznie się montaż maszyn i urządzeń — informuje dyrektor „Inwestprojektu" F. Budnik. Sklep zacznie więc handlować, zaś urządzenia piekarni będą czekać w gotowości na pierwszy ogień z palnika gazowego. Kiedy on zapłonie — na razie nie wiadomo. Dopóki nie będzie rur, retkinianie nie będą jedli chleba z osiedlowej piekarni.

K. K.

Pierwszy dyżur poselski

We wtorek, 19 listopada, od godz. 10 w siedzibie Zespołu Poselskiego Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (front, parter) pełnić będzie dyżur poseł na Sejm PRL — **Mieczysław Bandurka.**

Zapisy zainteresowanych od godz. 18.15.

Za miesiąc premiera

„Gwiazdka Łódzka"

(INFORMACJA WŁASNA)

- **Od prezentu za grosik do kosztownych drobiazgów**
- **Hala Sportowa obwieszona jak choinka**
- **Beczka śmiechu i gabinet krzywych luster**
- **Mikołaje na Piotrkowskiej**

Jak nas poinformowano w Wydziale Handlu UMŁ, za niespełna miesiąc, 14 grudnia, rozpocznie się w Łodzi impreza, jakiej jeszcze nie było. Hasło jest oczywiste, będzie to przecież połowa grudnia: „Gwiazdka Łódzka". W Hali Sportowej będzie można kupić prawie wszystko, co nadaje się pod choinkę. Będą to więc zabawki, ozdoby, odzież, sprzęt gospodarstwa domowego, wyroby artystyczne, biżuteria...

Hala Sportowa przemieni się w tym czasie z dużego i dość ponurego gmaszyska w pulsującą światłami, obwieszoną girlandami i kolorowymi ozdobami choinkę. Wypełni ją wesoła muzyka, planuje się zainstalowanie na okres gwiazdkowy strzelnic, beczki śmiechu, gabinetu krzywych luster.

W tym samym czasie w jedenastu punktach ul. Piotrkowskiej staną duże, kolorowe choinki, pojawią się również całe zastępy Mikołajów, reklamujących różne firmy handlowe. Będą oni też dyżurować w Hali Sportowej, obdarowując dzieci cukierkami.

„Gwiazdka Łódzka" ma być dużą kolorową i wesołą impreza przed wesołymi i tak lubianymi przez wszystkich świętami.

K. K.

Łodzianin laureatem

„Arsen Lupin contra Sherlok Holmes"

Magia, nauki tajemne i rozrywka salonowa, to określenia, jakie w ciągu wieków nadawano rozrywce zwanej dziś sztuką iluzji.

Wczoraj zakończył się w Łodzi IX Kongres Iluzjonistów. Przez trzy dni 215 artystów z Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, NRD, Norwegii, Austrii i Polski, zadziwiało publiczność zgromadzona w salach hotelu „Centrum" i Pałacu Młodzieży. Po przeglądach konkursowych nastąpiła wreszcie „Noc Czarodziejów", podczas której jury ogłosiło swój werdykt. **„Grand Prix" IX Konkursu Iluzjonistów zdobył Grzegorz Klat z Łodzi.** Laureat otrzymał zaproszenie na X Kongres Iluzjonistów, który w przyszłym roku odbędzie się w Paryżu.

Organizatorem imprezy był Krajowy Klub Iluzjonistów — jedyna w Polsce organizacja zrzeszająca 300 iluzjonistów zawodowych i amatorów z całego kraju. Siedziba klubu jest Łódzki Dom Kultury.

Poczawszy od dziś łodzianie (a później mieszkańcy innych miast) będą mogli oglądać specjalny program „Arsen Lupin contra Sherlock Holmes" z udziałem najwybitniejszych artystów magii.

W. M.

Spektakle dla szkół

Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Bałuty i Muzeum Martyrologii na Radogoszczu zapraszają młodzież szkół ponadpodstawowych na 50-minutowe spektakle teatralne pt. **„Radogoszcz"** w wykonaniu aktorów scen łódzkich. Treść sztuki oparta została na autentycznych zeznaniach byłych więźniów obozu w Radogoszczu.

Spektakle odbywać się będą w poniedziałki w sali muzeum przy ul. Zgierskiej 147. Początek o godz. 9, 10.15, 11.30, 12.45 i 14. Informacje i zgłoszenia — tel. 55-36-66. (i)

Pierwszy śnieg

W niedzielę zanotowano na Lublinku minus 8,5 st. Celsjusza i 1 cm śniegu. Pierwszy w tym roku atak zimy spowodował od razu kilkanaście „stłuczek" na jezdniach. Kierowcy muszą koniecznie pamiętać, że w zimie obowiązuje nieco inna technika jazdy.

Zdarzyły się także kolejne uszkodzenia wodociągów. Na ul. Pabianickiej między Rudzką a Fucika pękła rura, pozbawiając ciepła mieszkańców 15 bloków. Naprawa ma się rozpocząć dziś.

Dyspozycja inżyniera województwa posiada 22 pługopiaskarki. Wczoraj wysłano w teren sześć wozów, aby posypały podjazdy i ważniejsze skrzyżowania.

Jak nas poinformował dyżurny ruchu Dworca Centralnego PKS, autobusy odjeżdżają z Łodzi bez większych przeszkód. Gorzej jest z tymi, które wracają z południa kraju. Np. w piątek nie przyjechał autobus z Tarnobrzega.

Synoptycy zapowiadają pogorszenie pogody. (W. M.)

Skazani za włamania i kradzieże

Sygnalizowana przez nas sprawa o włamania do Spółdzielczego Domu Towarowego w Pabianicach i kradzież pięciu damskich futer, zakończyła się przed Sądem Wojewódzkim wyrokiem na sprawców. Było ich dwóch: 27-letni Janusz Sz., karany już dwukrotnie za podobne przestępstwa i 37-letni Bogdan G. Włamania dokonali nocą 15 stycznia br.

Pierwszy skazany został **na 8 lat więzienia, drugi na 7, każdy z nich na kary dodatkowe — po 150 tys. zł grzywny, po 5 lat pozbawienia praw publicznych, a Janusz Sz. — jako niepoprawny recydywista — na umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego. Zasądzono 330 tys. zł na rzecz Domu Handlowego.**

Przed sądem odpowiadały jeszcze trzy osoby: **Renata M. (lat 20), za pomoc w ukryciu futer i ich sprzedaży, skazana została na 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 3 lata pozbawienia praw i 100 tys. zł grzywny. 28-letnia Wanda K., za nabycie jednego futra i pomoc w sprzedaży drugiego** (ze świadomością, że pochodzą z kradzieży) — **na dwa i pół roku oraz 60 tys. zł grzywny. 35-letni Grzegorz K., za nabycie jednego futra — na półtora roku i 80 tys. zł grzywny.**

Wyrok jest nieprawomocny (zt)

Dar na CZMP

Na dolarowym koncie Rady Obywatelskiej Budowy Centrum Zdrowia Matki Polki jest już 226 tys. dolarów. Ostatni dar — 1000 dolarów — został przekazany w sobotę na ręce sekretarza generalnego Rady Obywatelskiej — **Józefa Niewiadomskiego** przez wydawcę amerykańskiego tygodnika przeznaczonego dla Polonii, „The Post Eagle" — **Chestera Grabowskiego** z New Jersey. Wspólnie z dwoma najbliższymi współpracownikami: **Edwardem Złoty** — przedstawicielem stanowej administracji i **Stefanem Masło** — adwokatem, założył on specjalną fundację, której celem jest gromadzenie środków na rzecz budowy Szpitala-Pomnika w Łodzi. Jak powiedział Ch. Grabowski, jest to wspaniała idea, godna urzeczywistnienia w jak najlepszej i najpiękniejszej formie. Pamięć tysięcy polskich kobiet-matek i sióstr wymaga i godna jest ofiarności również amerykańskiej Polonii.

Podczas spotkania zaprezentowano po raz pierwszy zrealizowane przez red. **Wiesława Machejko** z TvP film będący kroniką dwu lat budowy CZMP, zapisaną kamerami telewizyjnymi. Reporterskie walory filmu uzupełniają znakomite zdjęcia m. in. wykonane z pokładu samolotu przez **Wojciecha Króla.** Trzydziestominutowy film bez wątpienia zasługuje na zaprezentowanie go szerszej publiczności. (Z. Ch.)

40 lat „Paxu"

Przezwyciężyć kryzys moralny

Na uroczyste zebranie z okazji czterdziestolecia **Stowarzyszenia „Pax"**, które odbyło się w sobotę w siedzibie Oddziału Wojewódzkiego, przybyli m. in.: sekretarz KŁ PZPR — **A. Hampel**, przewodniczący RN m. Łodzi — prof. **M. Serwiński**, przewodniczący Rady Łódzkiej PRON — **J. Jabłkiewicz**, wiceprzewodniczący WK ZSL — **Z. Ignaczak**, wiceprzewodniczący ŁK SD — **B. Osiński**, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ChSS — **A. Gałecki**, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PZKS — **S. Kowalski**, poseł na Sejm PRL — **M. Kabat**, wiceprezydent miasta — **L. Krowiranda** oraz przedstawiciele środowisk naukowych, twórczych i kombatanckich.

Otwierając spotkanie, przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „Pax", **J. Urbański**, stwierdził m. in.: **— Nasze stowarzyszenie zrodziły potrzeby społeczne w trudnym okresie lat powojennych, kiedy to ścierały się z sobą dwie postawy światopoglądowe, reprezentowane przez międzynarodowy ruch komunistyczny i Kościół katolicki. Dziś „Pax" jest już integralną częścią historii Polski Ludowej i dowodem na to, że w państwie socjalistycznym możliwe jest współżycie ludzi o odmiennych postawach światopoglądowych.** J. Urbański przypomniał krótko historię stowarzyszenia od jego organizowania się wokół czasopisma „Dziś i Jutro", aż do czasów najnowszych.— **Dziś — mówił dalej — jednym z naczelnych zadań stowarzyszenia jest dbanie o kondycję moralną społeczeństwa i rozwijanie jego wartości duchowych.**

Najstarszy działacz „Paxu" w Łodzi, red. **M. Papis**, mówił o dokonaniach stowarzyszenia m. in. w zagospodarowywaniu Ziem Zachodnich, czynach społecznych oraz osiągnięciach kulturalnych, z których na czoło wysuwa się organizowany od 1959 roku konkurs pn. „Łódzka Wiosna Poetów".

Wyróżniającym się działaczom „Paxu" w Łodzi wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **Józef Podsadzy**, Złoty Krzyż Zasługi — **Jadwiga Piasecka**, Srebrny Krzyż Zasługi — **Andrzej Dominiak, Ryszard Sadłowski** i **Antoni Zysek.**

W. M.

„Zimowy telefon" — dziś od 13 do 15

Druga runda przyjmowania interwencji

W dniu dzisiejszym w godz. od 13 do 15 pod numerem telefonu 33-03-04 po raz drugi dyżurować będą przedstawiciele Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów, którzy przyjmować będą uwagi i wnioski naszych czytelników w sprawach zabezpieczenia mieszkań przed zimą. (W. M.)

25 listopada

Otwarcie zabytkowej apteki

Już za tydzień, 25 listopada, nastąpi uroczyste otwarcie zabytkowej apteki przy pl. Wolności 2. Przypomnijmy, że była to pierwsza w naszym mieście apteka, uruchomiona już w 1828 roku. Jej pierwszym właścicielem był Karol Ketschen. Poza funkcjami typowo farmaceutycznymi placówka ta spełniała rolę szerzyciela oświaty zdrowotnej.

Warto bowiem wiedzieć, że w tym okresie — narodzin Łodzi przemysłowej — działało tylko trzech lekarzy. Ostatnimi właścicielami zabytkowej apteki byli mgr W. Rowińska i S. Koprowski, którzy w kilka lat po wojnie przekazali ją państwu.

Według słów dyrektora „Cefarmu" — J. Napieralskiego, w aptece utrzymany zostanie starodawny wystrój. Planuje się utworzenie mini-galerii starych przedmiotów i aparatury farmaceutycznej.

Otwarcie zabytkowej apteki odbędzie się w ramach zorganizowanych po raz pierwszy przez PTTK, „Cefarm", Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne i Towarzystwo Opieki nad Zabytkami — „Łódzkich Dni Ochrony Zabytków". (Z. Ch.)

35 lat pod żaglami

Klub Sportów Wodnych Ligi Obrony Kraju w Łodzi obchodzi swe trzydziestopięciolecie. Z tej okazji w siedzibie klubu przy ul. Piotrkowskiej 272 odbyło się w sobotę uroczyste zebranie członków i sympatyków klubu, których Łódzki Okręgowy Związek Żeglarski skupia przeszło 4300.

Klub powstał z inicjatywy instruktorów i żeglarzy działających w latach 1946—1950 w Lidze Morskiej, Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" i Akademickim Związku Morskim.

— Warto wiedzieć — wspomina dyrektor Zarządu Wojewódzkiego LOK, ppłk **Józef Zawada** — że w 1951 r. klub uzyskał pierwszą przystań nad spiętrzeniem rzeki... Jasień przy ul. Przędzalnianej. Dziś mamy swoje bazy na Mazurach, gdzie organizujemy sezonowe ośrodki żeglarskie. W Łodzi zajmujemy się już tylko szkoleniem.

Klub ma na koncie wiele pożytecznych inicjatyw. Jego członkowie zapisali swój udział w licznych imprezach na wielką skalę, m. in. w rejsie jachtu „Boruta" do trzech kontynentów w latach 1983—1984. (W. M.)

Czarna ulica

Ani jedna latarnia nie świeci na odcinku ulicy Jaracza między ul. Kopcińskiego a Biblioteką Akademii Medycznej. Na ul. Matejki między Narutowicza a Nowotki palą się dwie latarnie, a przed Biblioteką Uniwersytecką — czasami jedna. Z tego powodu teren ten — piękny w ciągu dnia — wieczorami sprawia wrażenie dzikiej krainy.

Ciemności nastręczają wiele kłopotów lokatorom posesji nr nr 103 i 105 przy ul. Jaracza, którzy starają się wracać do domów przed zapadnięciem zmroku, ale przede wszystkim słuchaczom Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, UŁ, których droga na osiedle akademickie prowadzi właśnie tamtędy.

Służbom odpowiedzialnym za oświetlenie miasta ośmielamy się przypomnieć, że słońce świeci już coraz krócej. Nie warto chyba czekać, aż ktoś komuś przyłoży po ciemku, tym bardziej gdyby poszkodowanym był cudzoziemiec, który sobie myśli, że przyjechał do cywilizowanego kraju.

W. M.

Na koncert w wykonaniu francuskich wirtuozów — mistrzów gry na gitarze klasycznej (dziś o godz. 18) do Muzeum Sztuki zaprasza Alliance Francaise i świe-

Koncert gitarowy

żo zawiązany Łódzki Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Duet Jean Horreaux — Jean Maria Trehard zaprezentuje utwory m. in. Scarlattiego, Bacha, de Falli.

Koncert inauguruje rok działalności kulturalnej dwu wyżej wymienionych instytucji. Wstęp wolny. (rs)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-53-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-63-96
Dw. Północny	57-24-33
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe	74-37-86, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 83-60-60 czynny w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-46-33 w godz. 12—22

TEATRY

nieczynne

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19 Recital chopinowski — Jean — Marc Luisada (Francja). W programie — utwory Fryderyka Chopina

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

Pozostałe muzea nieczynne

• • •

ZOO czynne w godz. 9—18.30 (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Gremlinsy rozrabiają" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Gremlinsy rozrabiają" USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — Uroczysta premiera filmu polskiego „Jestem przeciw" z udziałem realizatorów godz. 18; „Pierwsza konna" radz. od lat 12 godz. 10, 12.30

POLESIE — „Pechowiec" fr. od lat 12 godz. 15, 17, 19

WŁÓKNIARZ — „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WOLNOŚĆ — „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp" ang. od lat 12 godz., 9.30 „Gorzki romans" radz. od lat 15 godz. 13.15, 16, 19

WISŁA — „Kobieta z prowincji" pol od lat 15 godz. 10, 12.15, 17.15; „Żywy trup" radz. od lat 15 godz. 14.30; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową; „Drobna podmiana" USA godz. 19.30

ZACHĘTA — „Och Karol!" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ŚWIATOWIT — HOTELOWE — — nieczynne

STUDIO — seans zamknięty — godz. 17.15; „Alabama" pol. od lat 18 godz. 19.15

STYLOWY — „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 16, 19

MAŁE STUDYJNE — „Niebiańskie dni" USA od lat 15 godz. 13, 17, 19

DKM — Iluzjon — Mistrzowie kina — J. Ford godz. 17, 19.15

OKA — „Zagadka nieśmiertelności" (ang.) od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16; DKF — godz. 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Być albo nie być" USA od lat 15

MŁODA GWARDIA — seanse zamknięte godz. 10; „E.T." USA b.o. godz. 12.15, 14.30, 17; „Balleda o Narayamie" jap. od lat 18 godz. 19.30

MUZA — „Old Surehand" RFN-jug. b.o. godz. 16.15; „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15 godz. 18.15

1 MAJA — „Piosenka za koronę" czes. b.o. godz. 16.15; „A stawka jest śmierć" fr. od lat 18 godz. 18.15

POKÓJ — „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o. godz. 15, 17; DKF — godz. 19 — seans zamknięty

ROMA — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 19.30; „Kwarantanna" — radz. b.o. godz. 17; seans zamknięty godz. 12.30

STOKI — Klub Polskich Filmów „Komedia" „Irena do domu" pol. b.o. godz. 18

ŚWIT — „Konik Garbusek" radz. b.o. godz. 15; „Superman III" USA od lat 12 godz. 16.30,

REKORD — „Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 15 godz. 16.15, 18.15

SOJUSZ — „Vabank II czyli Riposta" pol. od lat 15 godz. 16; „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Elsnera 19, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch", Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89 Telefony centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37 47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78 97, kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32 08-95. dz łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologii — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59 11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka-Ruch".

SYLWESTER Z WOJCIECHEM!

BIURO PODRÓŻY WOJCIECHA MARZYŃSKIEGO

ZAPRASZA

klientów indywidualnych i grupy zorganizowane

na czterodniowe szaleństwa sylwestrowo-noworoczne.

- **Zakwaterowanie, wyżywienie i bal sylwestrowy w Cieszynie, w hotelu „Pod Jeleniem".**
- **Dojazd autokarem biura lub we własnym zakresie. Rozpoczęcie imprezy 28 grudnia w godzinach wieczornych, zakończenie — 1 stycznia w godzinach południowych.**
- **W programie realizowanym przez pilotów biura — wycieczki autokarowe w okolice Wisły i Szczyrku, zwiedzanie Cieszyna, ognisko.**
- **Dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym kilkugodzinna dyskoteka sylwestrowa i całonocna opieka osób dorosłych.**
- **Osoby dysponujące własnym środkiem lokomocji, paszportem i wymianą dewizową mają czas na jednodniowy wypad na Węgry.**

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA, CZEKAMY WOBEC TEGO NA SZYBKIE ZGŁOSZENIA.

Zwolenników odmiennego sposobu spędzania urlopów zapraszamy na kilku- i kilkunastodniowe pobyty świąteczno-noworoczne w różnych miejscowościach górskich kraju, zapewniając im zakwaterowanie i wyżywienie, a zostawiając absolutną swobodę w doborze rozrywek i form wypoczynku.

Zapraszamy: Łódź, ul. Narutowicza 24, tel. 32-02-71, godz. 10—17 (oprócz sobót i niedziel). 4202-k

ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI im. W. LENINA w ŁODZI

ZATRUDNI

każdą liczbę samochodów samowyładowczych o ładowności powyżej 5 ton,

od przedsiębiorstw państwowych spółdzielczych i prywatnych

do wywozu pyłów dymnicowych.

Wywóz następuje w dni robocze i wolne od pracy.

Oferty prosimy kierować pod adresem: Zespół Elektrociepłowni im. W. Lenina, 93-578 Łódź, ul. Wróblewskiego 26. Informacje można uzyskać pod nr telefonu 43-99-22. 4117-k

Nieruchomości

NOTARIALNIE sprzedam działki leśne, rekreacyjno-budowlane w Sokolnikach 15 minut od tramwaju „46". Tel. 55-15-01 po 18. 10723 g

WYDZIERŻAWIĘ cieplarnie 750 m kw. tel. 57-08-66 10652 g

SPRZEDAM dom z działką i garażem na letnisko. Jadwiga Kubiak, Dąbrowa 7, 98-125 Pruszków — Łask. 10645 g

ŁÓDŹ — kupię dom jednorodzinny z wygodami w dobrym punkcie handlowym. 10714 g

DZIAŁKĘ budowlaną 500 m, należącą do spółdzielni budownictwa jednorodzinnego — osiedle „Rogi II" — sprzedam. 55-79-41. 11701-g

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości — Kniaziewicza 36 (Julianów), 51-26-91, Rutkowski 34608-g

Kupno-Sprzedaż

KWIACIARNIĘ lub lokal — kupię. Oferty — 10701 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ cukiernię w Łodzi (może być z mieszkaniem). Oferty 10655 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ANTYRADAR — kupię. Magnetowid przenośny „Panasonic" z kamerą — sprzedam. 33-58-56. 11419 g

OBRĄCZKI, pierścionek, sygnet — sprzedam. Tel. 57-05-55. 10700 g

VIDEO „Telefunken" — sprzedam. Chryzantem 5 m. 69. 10694 g

ZŁOTE obrączki — sprzedam. 51-60-26. 10649 g

RADIOMAGNETOFON stereo „Sharp" narty śladowe — sprzedam 36-43-26. 38143 g

SKÓRY z nutrii, komplet na futro i pojedyńcze sprzedam tel. 86-71-75. 10638 g

„RADMORA 5100", „Arię", „Daniela", „Altus 110" — sprzedam. Tel. 51-39-03 po 15. 36546 g 36580 g

SPRZEDAM wielką „Encyklopedię Powszechną" (13 t.) Radomsko, Jagiellońska 57/10. 36580 g

MIKROSKOP japoński, studencki — sprzedam. Tel. 43-18-69 po 16. 10726 g

WIERTARKĘ stomatologiczną — sprzedam. Tel. 84-59-87 po 16. 10718 g

SPRZEDAM rożen elektryczny na 16 kurczaków oraz zamrażarkę 100 l do remontu. Łódź, Pstrowskiego 13 — Sikawa. 10656 g

SPRZEDAM nową kurtkę z lisów. 86-72-70 od 17.00. 10716 g

KOŻUCH damski turecki (nowy) sprzedam 57-30-69. 10675 g

SPRZEDAM dużą tokarkę. Poddębice, telefon 449. 10643 g

Pojazdy

„SYRENA 105" części — sprzedam. 43-71-94. 10699 g

„WARSZAWĘ" 225 — tanio sprzedam. Krucza 18/13. 10646 g

„125 p" i kożuch męski sprzedam. 52-77-05. 10664 g

NADWOZIE „Poloneza" po wypadku sprzedam, podnośnik samochodowy pneumatyczno-hydrauliczny 5 ton sprzedam, ul. Mimozy 16. 10639 g

NYSĘ „Towos" (1978) — sprzedam. Krokusowa 63. 10715 g

Lokale

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań — mgr Barycki — Tuwima 20 36107 g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, 29 m, II piętro, woda, gaz, stare budownictwo, na większe, na korzystnych warunkach tel. 43-32-05. 37933 g

STUDENTKA pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania. Płatne z góry. Kierunkowy — 10-288, 421-07, po 16. Oferty 10678 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ŁÓDŹ — M-2, I piętro zamienię na równorzędne — Wrocław. Tel. 43-60-55 w godz. 18—20 10648 g

MŁODE małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje mieszkania Tel. 84-11-76 po 16. 10703 g

Nauka Praca

ZAOCZNE kursy (korespondencyjne) kreśleń technicznych, kosztorysowania, analizy i zestawień materiałowych organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. 3271-k

MATEMATYKA. 52-74-40, Biłko. 36623-g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 35106-g

PRZYJMĘ szycie chałupniczo. Felińskiego 20 m. 32, Staniewska. 10680-g

ELEKTROINSTALATORSTWO — ucznia pełnoletniego i emeryta zatrudnię. Łosiowa 18 (od Sobolowej). 10710-g

KUCHARZA, kucharkę, pomoc kuchni, szatniarza zatrudnię. 51-65-07. 10709-g

UZDOLNIONA przyjmie szycie, inne niewykluczone. Oferty „37813" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAKŁAD konserwacji samochodów przyjmie do pracy rencistę, ucznia. Oferty „10640" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Usługi

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00, Lubartow.cz. 9929-g

TELENAPRAWA, 34-98-60, Bednarek. 10120-g

ZAMKI, blokady, wiercenie kołków. 43-75-04, Rogoziński. 10528-g

MYCIE okien, — sprzątanie, rachunki. 32-48-98, Łuczyński. 10507-g

MYCIE okien, sprzątanie. 55-53-15, Budzisz. 36578-g

SEJF — instalowanie skrytek sekretnych, zabezpieczanie drzwi (blacha, zamki, blokady). Ozdobne wytłumianie. Montaż podwójnych drzwi stalowych. 52-91-82, Anczewski. 9962-g

ANTENY TV — instalacje. 33-22-95, Palpuchowski. 10683-g

WSZELKIE robactwo skutecznie tępię. 86-39-51, Golisz. 10659-g

UKŁADANIE glazury, mistrz Leśniak, tel. 32-57-15. 10658-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-63-83, Janakiewicz. 31788-g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Anettex" wykonuje szybko, solidnie naprawy samochodów marki „Volkswagen" oraz naprawy pralek autom. i lodówek pr. zagr. Możliwość zakupu części samochodowych. Łódź, Nawrot 46. 37153-g

KONSERWACJA samochodów — młodego rencistę zatrudnię. Zakładowa 13, Koliński. 38113-g

ALARMY przeciwwłamaniowe ELEKTAL. Maślankiewicz, 36-32-68, 8—15. 10633-g

KONSERWACJA samochodów na gorąco. Solankowa 4, Uznański. 37084-g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną oraz dokonujemy reperacji. Kochanek, Zachodnia 77. 37082-g

ŻALUZJE międzyszybowe w listopadzie. Skrzypek, tel. 51-87-83. 37270-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Tel. 51-77-10, Jakson. 23116-g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy. 84-40-15, Burwicz. 9310-g

VALVOLINE! Konserwacja samochodów Beskidzka 81, Klimkowski. 34836-g

AUTODOMOALARMY — wieloletnia gwarancja. 86-89-46, Dzieniszewski, Kwaterunkowa 24. 35797-g

PRANIE dywanów, wykładzin — rachunki. 51-10-18, Grześkowiak. 8086-g

SPRZĄTANIE wnętrz, mycie okien poleca Drabik, 43-79-34. 8865—8866-g

GRACO! konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — natychmiast Zakładowa 13 (Tomaszowską — Olechowską), Koliński. 33937-g

KOBIETY karmiące! Wypożyczalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu. Yousif, tel 32-35-03. 35258-g

TELEPOGOTOWIE, Witkowski — 84-52-32, 33-09-32. 36094-g

„JOWISZ", „Rubin" — naprawa. 55-24-56, Muszyński. 35721-g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 35368-g

DYWANY, wykładziny piorę. 52-42-37, Marciniak. 37205-g

„NEPTUN", Gdańsk 50, skrytka 7 — poleca paniom dużo ofert krajowych, zagranicznych. Zapraszamy! 4126-k

Różne

BALE z udziałem klientów zagranicznych. „Westa", skrytka 672, Szczecin. 398-p

ŚWIADKÓW kolizji drogowej (11 listopada br.) około godz. 15 na wiadukcie (Aleksandrowska), pomiędzy tramwajem „26" a „Żukiem", proszę o kontakt telefoniczny — 86-01-97. 37946-g

SAMOTNI — oferty matrymonialne „SWATKA" — Piotrkowska 133. Oferty zagraniczne dla pań. 34529-g

Zguby

ZAGUBIONO prawo jazdy nr 266565, Leszek Janik. 10698-g

ZGUBIONO prawo jazdy — Jacek Sobierajski, Lutomierska 113. 37858-g

PRZEMYSŁAW Seniuk zgubił legitymację studencką 59563/UŁ. 38019-g

ZGUBIONO prawo jazdy. Dziedziela Andrzej, Łódź, Rzgowska 5/60. 10677-g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 23 listopada 1985 roku w sali posiedzeń Senatu Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, II p., odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

— godz. 11 — **lek. Witolda Malinowskiego** pt.: „Przebieg ciąży i rozwój płodu w warunkach zagrożeń środowiskowych".

Promotor: doc. dr hab. Wacław Dec.

— Godz. 12 — **lek. Jadwigi Hilewicz-Suzin** pt.: „Propozycja zastosowania wybranych środków przyspieszających i zwalniających częstość uderzeń serca jako wstępnego testu diagnostycznego w przypadkach śmierci mózgu".

Promotor: doc. dr hab. Janusz Wara-Wąsowski

Prace doktorskie oraz oceny recenzentów wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawy wolny. 4690-k

DK „NA ŻUBARDZKIEJ"
ul. Żubardzka 3

organizuje

błyskawiczny kurs tańca towarzyskiego.

Informacje — tel. 51-67-47.

— ● —

DK „NA ŻUBARDZKIEJ"
ul. Żubardzka 3

organizuje

kurs makramy.

Informacje — tel. 51-67-47. 4206-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

ZAKUPI lub WYDZIERŻAWI

na terenie Brzezin lub w najbliższej okolicy

pomieszczenia magazynowe o pow. do 1.000 m² z działką do 5.000 m² lub zabudowania gospodarcze wraz z domem mieszkalnym w całości lub bez ziemi.

Wiadomość: Brzeziny, ul. Słowackiego 48, tel. 29-82, 20-34. 4851-k

ŚWIĘTA W RODZINNYM GRONIE

BEZ ZAKUPÓW i SPRZĄTANIA

BIURO PODRÓŻY WOJCIECHA MARZYŃSKIEGO

proponuje dzieciom i młodzieży

11-dniowe, zorganizowane pobyty świąteczno-noworoczne w Bukowinie Tatrzańskiej lub Węgierskiej Górce.

Zapewniona opieka instruktorów i bogaty program sportowo-rekreacyjny. Rodziny i przyjaciele uczestników obozów mogą, w zależności od swych chęci oraz liczby wolnych od pracy dni, dojechać w Wigilię, pozostając z dziećmi przez święta i Nowy Rok.

Koszt pobytu dzieci i młodzieży do lat 16 — 20.400 zł.

Koszt pobytu osób dojeżdżających:

- **3 dni — 6.500 zł,**
- **8 dni — 16.200 zł,**
- **5 dni (od 24 do 29 grudnia) — 10.400 zł.**

ZGŁOSZENIA:

Biuro Podróży W. Marzyńskiego, Łódź, ul. Narutowicza 24, tel. 32-02-71. Pracujemy w godzinach 10—17 (oprócz sobót i niedziel). 4201-k

PROF. DR HAB.

ANTONIEMU PRUSIŃSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa

ZESPÓŁ LEKARSKI KLINIKI NEUROCHIRURGII

Wyrazy współczucia Koledze

PAWŁOWI DALKE

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI TMK ZUGIL — ŁÓDŹ

Podziękowania wszystkim życzliwym pamięci nieodżałowanego

Ś. † P.

inż. WIESŁAWA SZULCA

składa

RODZINA

Panu

PIOTROWI DALKE

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY GABINETU STOMATOLOGICZNEGO

Dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 18 LISTOPADA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Przygoda z piosenką 18.00 Wiad. 18.20 Jazz i piosenka. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom. 20.00 Dziennik 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Julio Benesić — „Osiem lat w Warszawie" fr. 1. 20.55 Rzemieślnicze sprawy. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki Wędrówek Franciszka Liszta (VI) — aud. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Pieśni chóralne 12.25 Muzyczne poszukiwania Billa Leswella. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Piotrkowskie muzy" — aud. Grażyny Papier (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy. 14.00 Przegląd płytowy. 14.30 Folklor na maple świata. 15.00 K. Stanisławski — „Moje życie w sztuce" — fr. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Bacha i Haendla. 16.50 A. Adamow „Pętla" — fr 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Magazyn rodzinny" (Ł) 18.00 „Takty i fakty" — magazyn. (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wiad. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Muzyka. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.40 „Syn" — słuch. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 J. Sylima-Kamiński :„Most Królowej Jadwigi" — fr. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Archiwum jazzowe. 11.30 „Są sprawy" — aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Jiri Kupka „Bunt" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Antoni Czechow — „Dramat na polowaniu" — odc. 2. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Oklaski dla Barry Manilowa. 15.45 „Sportowa Trójka" — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 G. Greene „Moc i chwała" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Sven Delblanc. 20.00 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki „Stereotypy odnowy". — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Klasycy nowego jazzu — aud 22.45 Spotkanie z Leopoldem Buczkowskim — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Kenzaburo O. — „Sprawa osobista" odc.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Symfonie polskie. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Odpowiedzi słuchaczom — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — [illegible] Świat wokół nas. 13.25 Suity barokowe. 14.00 Popołudnie [illegible] Lektury nastolatków — K. Boglar „Brent" odc. 16.10 Spotkanie z piosenką. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Placido Domingo — moje życie na scenie — aud. 18.00 Rozważania stylistyczne — aud. 18.10 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski (13). 19.55 W trosce o przyszłość — aud. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki. 22.30 Lektury Czwórki M. Krleza „Dzienniki i eseje". 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 DT — wiadomości
16.30 Encyklopedia TDC — „Science contra fiction" (2)
16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Stawka większa niż życie" (12) — „Zdrada" — serial TvP
18.35 Echa stadionów
19.00 Dobranoc: „Alicja po drugiej stronie lustra" (2)
19.10 „Laboratorium" — „Jak działa mózg"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Anton Czechow: „Wesele"; M. Niekrasow — „Jesienna nuda"
21.45 DT — komentarze
22.10 Seans filmowy „Pegaza"
22.40 DT — wiadomości
22.45 Język niemiecki (5)

PROGRAM II

17.00 Savoir-vivre na cztery osoby i stół
17.30 V Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny
18.00 Poza Ziemią — „Polcon 85"
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Piękni i wspaniali"
19.30 Dziennik
20.00 Z dymkiem cygara
20.15 Oblicza polskiego kina — „Tańczący jastrząb"
21.55 Festiwal muzyki — Łańcut 85
22.25 Dopisać losy
22.55 Wieczorne wiadomości

14 listopada 1985 roku odeszła od nas na zawsze

Ś. † P.

HELENA RÓŻYCKA

I voto LEWANDOWSKA — z domu BISŁAWSKA.

najdroższa Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia, dzielny, skromny Człowiek, bez reszty oddany swym najbliższym, o czym z bólem powiadamiają:

SYN, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się dziś, 18 listopada br. o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie.

W dniu 13 listopada 1985 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 55 lat, najukochańsza Żona, Mama i Babcia

Ś. † P.

ZOFIA DĘBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada br. (wtorek) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym powiadamiają:

MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 77

Ś. † P.

HENRYK WINIECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada br. (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim — Zarzew.

Pogrążone w głębokim smutku ŻONA i RODZINA

·SPORT·SPORT·SPORT·

Nie było „spacerku" w Brzegu

Pechowa porażka Włókniarza z Wisłą

Z sobotnich meczów w ekstraklasie koszykarek najciekawiej zapowiadał się pojedynek pod pabianickimi koszami, gdzie Włókniarz podejmował obrończynie tytułu, koszykarki krakowskiej Wisły.

Po zaciętej, nie pozbawionej emocji, ale nie stojącej na najwyższym poziomie grze, koszykarki Włókniarza przegrały z Wisłą 62:66 (34:28).

Punkty zdobyły dla **WŁÓKNIARZA: Piotrkiewicz** 18, **Urbankowska** 17, **Chrześcijanek** 10, **Warchoł** 8, **Kukieła** 3, **Szymańska** i **Szymczak** po 2; dla **WISŁY: Jaskurzyńska** 26, **Starowicz** 22, **Seweryn** 8, **Cała** i **Grabacka** po 4, **Doniec** 2.

Trener Włókniarza W. Wincek powiedział nam przed meczem: — Musimy grać szybką piłkę, z pełną asekuracją w obronie, likwidując zagrożenie ze strony skrzydłowych krakowskiej drużyny. Należy przeciwniczki zmęczyć szybkim tempem. Natomiast opiekun krakowskiego zespołu zalecił swoim koszykarkom rozsądną grę w ataku pozycyjnym, która niwelowałaby przewagę Włókniarza grającego skuteczną strefą. Jak te założenia realizowane były na parkiecie?

Zaczęło się od nerwówki. Wprawdzie pabianiczanki „popisały się" trzema niecelnymi rzutami, ale trafiła jako pierwsza Urbankowska potem „zaliczyła" jeden rzut osobisty Piotrkiewicz i Włókniarz objął prowadzenie. Niestety zawodniczki pabianickiej drużyny grając nazbyt nerwowo pod własnym koszem, nie upilnowały Jaskurzyńskiej i Starowicz (dwukrotnie) i Wisła uzyskała remis, a potem dwupunktowe prowadzenie. Odpowiedzią były celne rzuty Urbankowskiej oraz Piotrkiewicz i kolejny remis. Nerwy nie opuszczały jednak pabianiczanek. W 9 minucie Wisła objęła znów prowadzenie 13:12. Ale pabianiczanki nie ustępowały. Jeszcze kilkakrotnie dochodziło do remisów (13:13, 15:15, potem 22:22, 24:24, ale pierwsza połowa meczu zakończyła się czteropunktową przewagą Włókniarza.

Krakowianki nie rezygnowały i znów dochodziło do „krótkich spięć" pod oboma koszami przy których dość często „gubili się" (wydając nierzadko błędne, premiujące zespół krakowski werdykty) sędziowie. Po remisach (38:38 w 26 min., 40:40) Starowicz odważyła się na rzut za trzy punkty, odbierając prowadzenie Włókniarzowi. Jeszcze jeden remis (45:45) i skuteczna seria rzutów Warchoł i Chrześcijanek pozwoliła pabianiczankom na odskoczenie na 3 punkty. Przy prowadzeniu pabianiczanek 62:56 trener Wisły zarządził przerwę. Na minutę i dziesięć sekund przed końcowym gwizdkiem znów remis (62:62). Celny rzut Jaskurzyńskiej wprowadził dodatkową porcję nerwów w zespole pabianickim. Przy kozłowaniu straciła piłkę Szymczak, przechwyciła ją Starowicz, celny rzut i na nic już zdały się kolejne próby zaliczenia „kosza" przez walczącą ząb za ząb z krakowiankami Piotrkiewicz. Pechowa porażka stała się faktem.

WYNIKI: Czarni — Polonia 61:84, Włókniarz P. — Wisła 62:66, Lech — Spójnia 77:78, Ślęza — Glinik 102:49, Włókniarz B. — AZS P. 95:99, Stal — ŁKS 69:75.

TABELA

1.	Ślęza	11	499—410
2.	**ŁKS**	**11**	**557—411**
3.	Spójnia	10	462—439
4.	AZS P.	10	466—457
5.	Lech	9	461—468
6.	**WŁÓKNIARZ P.**	**9**	**422—407**
7.	Wisła	9	385—343
8.	Włókniarz B.	9	469—414
9.	Polonia	9	404—416
10.	Czarni	6	351—395
11.	Stal Brzeg	6	432—474
12.	Glinik	6	328—492

NIE BYŁO „SPACERKU W BRZEGU...

...powiedział nam trener ŁKS, H. Langierowicz, który wraz ze swoim zespołem przyjechał na pabianicki mecz. (Spotkanie Stal — ŁKS odbyło się w sobotnie przedpołudnie i wygrały je koszykarki ŁKS 75:69 (41:38).

Punkty dla ŁKS zdobyły: **Sędzicka** 29, **Sidoruk** 14, **Janowska** 11, **Turska** 7, **Kujawa** i **Madej** po 6, **Laskowska** 2.

Mecz zaczął się od zdecydowanej przewagi ŁKS (13:3 w 5 min. i 33:18 w 13 min.). Kiedy jednak za Janowską i Sidoruk weszły dublerki (Adamus i Wojtczak) przewaga łodzianek szybko „topniała".

W drugiej części spotkania koszykarki ŁKS zbyt „popuściły" dwójce Stali (Kołodziej, zdobyła 26 pkt. i Wąsik — 19 pkt.) i na pięć minut przed zakończeniem doszło do remisu 65:65. Ale „koncertowa" gra Sidoruk, a przede wszystkim Sędzickiej oraz wspomagającej im Janowskiej przeważyła o wygranej łódzkiej drużyny.

WIESŁAW WRÓBEL

W Radomiu ŁKS przed Startem

Odbyły się półfinałowe turnieje siatkarek w tegorocznych rozgrywkach o Puchar Polski.

W Radomiu obok zespołu Radomki, Stali Nowa Dęba wystąpiły pierwszoligowe drużyny łódzkie: ŁKS i Start. **Turniej wygrały siatkarki ŁKS wyprzedzając w końcowej tabeli Start Radomkę i Stal.**

ŁKS pokonał Stal 3:0 (13,0,12), Radomkę 3:0 (4,10,7) i Start 3:2 (13,—12,3,—12,7). Bałucka drużyna zwyciężyła Radomkę 3:1 (8,—10,5,6) i Stal 3:1 (—3,12,7,9).

Prosto z Radomia ekipa siatkarek ŁKS wyjechała na międzynarodowy turniej do NRD, gdzie zmierzy się z tamtejszym Traktorem, mistrzem Polski Czarnymi Słupsk i mistrzem NRD Dynamo Berlin. Ze Schwerina łodziankі pojadą na ligowe mecze do Mielca i Krakowa.

W mieleckim półfinale PP zwyciężyły siatkarki **Płomienia Sosnowiec**, wyprzedzając Wisłę. Inny półfinał rozgrywany jest na Bielanach, a zakończy się dziś meczami Czarnych Słupsk z Polonezem i Warmii Olsztyn z AZS W-wa. **Faworytem są Czarni, którzy pokonali w sobotę Warmię 3:0 (3,4,1) i wczoraj AZS także 3:0 (12,12,3).**

(w-w)

Włókniarz – Widzew 1:4

W sobotę, na stadionie pabianickim wystąpili pierwszoligowcy Widzewa, zwyciężając w towarzyskim meczu jedenastkę Włókniarza 4:1 (1:1).

Bramkę dla gospodarzy uzyskał w 8 min. **Rosiński**, a dla Widzewa: **Kajrys** — 2 (obie z karnego w 23 i 53 min.), **Nowak** (66 min.), **Leszczyk** (85 min.).

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Bardelski, Anioł (od 46 min. Ciesielski), Jacek, Ziółkowski (od 46 min. Wojciechowski) — Sowiński, Rutkowski, Bąkiewicz, Rosiński — Peredzyński (od 56 min. Skrydalewicz), Stanowski.

WIDZEW: Klepczyński — Kamiński, Walczak, Dziuba, Podsiadło — Cisek, Kajrys, Jaworski, Leszczyk — Wraga, Nowak.

Pierwszoligowcy z Widzewa, choć grający bez kadrowiczów i bramkarza Bolesty, zdecydowanie przeważali, szczególnie w drugiej części spotkania. Potwierdził raz jeszcze pierwszoligowe aspiracje wychowanek pabianickiego klubu — Nowak. Na tle Widzewa pabianicka drużyna wypadła blado, a jedynie mógł się podobać 18-letni Peredzyński, który z powodu kontuzji w 56 min. opuścił boisko.

(now)

Chorzowski sukces pójdzie w świat

Włoskie „catenaccio" przełamane

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

Wygraliśmy z Włochami, aktualnymi mistrzami świata, w towarzyskim meczu w sobotę na Stadionie Śląskim w Chorzowie, z którego cały dochód przeznaczony został na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Meksyku. Wynik poszedł w świat i będzie kolejnym potwierdzeniem ugruntowanej już w sumie pozycji polskiego futbolu wśród piłkarskich potęg. I nie ma w tym stwierdzeniu ani cienia przesady. Antoni Piechniczek otrzymał więc od podopiecznych piękny prezent na swój jubileusz, czego niestety nie może powiedzieć Enzo Bearzot.

Po meczu spotkałem się z opiniami, że wygraliśmy „cudem", bowiem kilka razy polscy defensorzy wybijali piłkę z linii bramkowej, oraz że sukces osiągnięty został w bardzo małych wymiarach. Widać każdy na swój sposób odebrał tę potyczkę z mistrzami świata. Faktem jest, że w niektórych boiskowych sytuacjach mieliśmy dużo szczęścia (np. poprzeczka uratowała nas od utraty gola po strzale głową **Sereny**), doskonale jak zwykle bronił **Młynarczyk**, który nawet w pojedynkach sam na sam (42 min. **Bagni** nie potrafił zmusić go do kapitulacji) był zaporą nie do przebycia. Wielokrotnie włoscy napastnicy z podziwem kręcili głowami nie mogąc uwierzyć, że piłka nie znalazła jednak drogi do siatki. To wszyscy widzieliśmy i chyba jeszcze raz trzeba podkreślić, że liczy się w sumie to co wpada do siatki. Trzeba również mieć pomiędzy słupkami dobrego fachowca, bo przecież jest to jedenasty gracz na boisku. Na marginesie chciałbym zauważyć, że ze zdziwieniem niejakim przeczytałem ankietę „France Football" dotyczącą klasyfikacji najlepszych bramkarzy Europy. „Nasz Józek" jest poza pierwszą dziesiątką...

Odpowiadając z kolei na zarzuty dlaczego nie wygraliśmy wyżej, trzeba chyba powiedzieć, że zabrakło skuteczności. Pretensje w tym względzie można w pierwszym rzędzie wnosić do **Smolarka**, zwłaszcza za niewykorzystanie sytuacji w drugiej części gry, kiedy to **Boniek** tuż sprzed linii bocznej nagrał mu w sposób niemal idealny piłkę. Napastnik Widzewa nie potrafił niestety jej opanować. Nie chcemy nad tym zawodnikiem odprawiać sądu, ale nie da się ukryć, że obok **Komornickiego, Matysika, Żmudy** należał do najsłabszych ogniw naszego zespołu. Perypetie zdrowotne na pewno dały o sobie znać i wszyscy sympatycy talentu tego piłkarza liczą, że po przepracowanej zimie będzie on jednym z naszych najsilniejszych punktów w reprezentacji. Czego mu również osobiście życzę.

Potyczka z Włochami była z gatunku towarzyskich. I wyraźnie to odczułem. **Po pierwsze** — niska frekwencja na trybunach, co jest tematem oddzielnym. **Po drugie** — w pierwszej połowie Włosi odrabiali przysłowiową pańszczyznę, preferując „futbol dreptany" obliczony na zabezpieczenie własnego przedpola, baczenie by przypadkiem piłka nie zatrzepotała w siatce i od czasu do czasu, kiedy zimno da nam się we znaki, szybciej pobiegamy, a może nam przypadkiem poszczęści się? Kiedy w drugiej połowie nadwerężony został ich prestiż, kiedy zapewne trener **Enzo Bearzot** w przerwie powiedział im kilka gorzkich słów prawdy, okazało się, że ulubionym sposobem walki włoskiej jedenastki nie jest tylko „catenaccio". Oglądaliśmy zatem emocjonujące widowisko, bowiem biało-czerwoni potraktowali „sprawę" od początku do końca bardzo poważnie. Za co należą im się brawa!

Co ten towarzyski test dał Antoniemu Piechniczkowi przed występami w finałach mistrzostw świata w Meksyku? Wydaje mi się, że niedużo w sumie. Chodziło chyba bardziej o odniesienie sukcesu nad najlepszą drużyną poprzedniego „Mundialu", co ma ogromne znaczenie w kategoriach psychologicznych. I argumentem nie może być to, że jedenastka „squadra azzura" różniła się w sposób zasadniczy od tej która walczyła na hiszpańskich stadionach. Polski selekcjoner dokonał tylko jednej zmiany, kiedy to w ostatnich minutach wszedł na plac gry **Tarasiewicz**. Nie mogliśmy więc przekonać się jak pasują do podstawowego składu tacy zawodnicy jak: Biegun czy też Furtok. Na dwa pytania jednak uzyskaliśmy w sumie odpowiedź. Pierwsze dotyczy stopera **Żmudy**, którego zasług dla reprezentacji nikt nie podważa. Piechniczek zadowolił się tym, że wyłączył z gry dobrego napastnika **Serenę**, ale nawet podczas telewizyjnej transmisji widać było, że często o wygranych pojedynkach decydowała raczej jego masa ciała. Czy selekcjoner zdecyduje się na jego come back do reprezentacji, trudno w tej chwili odpowiedzieć. Z pierwszych obserwacji przeprowadzonych w Meksyku wynika, że szybciej aklimatyzują się zawodnicy o mniejszej wadze. Chyba że były stoper Widzewa przeprowadzi kurację odchudzającą. Dobrze, że na chorzowskim obiekcie stał u jego boku **Wójcicki**, który napracował się za trzech (słaba dyspozycja także **Matysika**, defensywnego pomocnika) i jak zwykle nie popełnił żadnego błędu. „Wujo" to po prostu „Wujo" — jak go nazywają koledzy.

Z kolei pozytywna odpowiedź dał swoją grą **Przybyś**. Zmienił on **Pawlaka** (kontuzja mięśnia brzucha) i potwierdził, że nieobce mu są njuanse gry na bocznej obronie (wspaniały rajd w 43 min. meczu, kiedy nie potrafił pokonać **Tancrediego**). Jest on zatem uniwersalnym obrońcą i na miejscu Piechniczka nie zastanawiałbym się ani chwili nad tym czy ma on miejsce w podstawowym składzie.

I na zakończenie jeszcze jedna refleksja. Mogę nawet narazić się sympatykom łódzkiego Widzewa. Czego jak czego, ale tego że Dziekanowski potrafi grać w piłkę nożną odmówić mu nie można.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

POLSKA — WŁOCHY 1:0 (1:0)

Bramkę strzelił Dziekanowski w 6 min. spotkania.

POLSKA: Młynarczyk — Pawlak (od 30 min. Przybyś), Żmuda, Wójcicki, Ostrowski — Dziekanowski, Matysik, Buncol, Komornicki — Boniek, Smolarek (od 83 min. Tarasiewicz).

WŁOCHY: Tancredi (od 46 min. G. Galli) — Bergomi, Scirea (od 46 min. Tricella), Collovati, Cabrini — Massaro, Baresi, di Gennaro, Bagni — Serena, Altobelli (od 79 min. Vialli).

Żółtą kartkę otrzymał Wójcicki.

TRENERSKIE OPINIE

ANTONI PIECHNICZEK: — Cieszy mnie to zwycięstwo odniesione przecież nad aktualnymi mistrzami świata. Ma ono jednocześnie bardzo psychologiczne znaczenie, bowiem w ostatnich czterech spotkaniach z włoską jedenastką ani razu nie udało nam się wygrać ani też strzelić gola! Przypominacie sobie panowie zapewne, że po zwycięstwie na stadionie w Lipsku z NRD 3:2 w 1981 r. i zakwalifikowaniu się tym samym do finałów hiszpańskich MŚ wyjechaliśmy do Argentyny, gdzie wygraliśmy z najlepszą jedenastką poprzedniego „Mundialu". Historia zatem lubi się powtarzać. Co do samego meczu? Stał on na pewno na bardzo wysokim poziomie stworzyliśmy więcej groźnych sytuacji i zatem sukces nasz jest zasłużony. Gorące momenty pod naszą bramką wynikały raczej z piłkarskich wrzutek na nasze pole karne i wygranych powietrznych pojedynkach przez włoskich napastników, aniżeli z rozsądkiem przeprowadzanych akcjach. W drugiej połowie, przez pierwsze 20 minut, zostaliśmy rzeczywiście zamknięci w hokejowym zamku, a wynikało to z tego, że obrońcy wybijali piłkę na oślep, a ponadto w środkowej strefie boiska nie było zawodnika, który potrafiłby przetrzymać piłkę i uporządkować grę.

Jak oceniam grę Żmudy? Trzeba wziąć pod uwagę, że walczył przeciwko znakomitemu włoskiemu napastnikowi — Serenie, który występuje w Juventusie. W meczach ligi swego kraju strzela dużo bramek, a na Stadionie Śląskim nie udało mu się zmusić do kapitulacji Młynarczyka. A ponadto nie chcę wypowiadać opinii na gorąco. Obejrzę jeszcze raz na magnetowidzie spotkanie i dopiero wyciągnę odpowiednie wnioski...

ENZO BEARZOT: — Gratuluję zwycięstwa, choć nam również należała się jedna bramka. Szkoda, że zabrakło trochę szczęścia, zwłaszcza w drugiej połowie, kiedy wasi obrońcy wybijali piłkę z linii, a innym razem przyszła wam w sukurs poprzeczka. Chcieliśmy to spotkanie na pewno zremisować, bo przecież wynik idzie w świat, a my jesteśmy jeszcze aktualnymi mistrzami świata. Myślę, że moi zawodnicy za bardzo bez trosko podeszli do meczu w pierwszej połowie. Nic więc dziwnego, że wiele interesującego materiału dało mi drugie 45 minut, co jest zwłaszcza ważne przed finałami MŚ w Meksyku. Czy to, że w reprezentacji zabrakło Rossiego oraz Contiego wpłynęło na końcowy wynik? W jakimś sensie tak. Nie przeceniajmy jednak tego faktu. Ich dublerzy potrafią również grać w piłkę i chcąc ponownie zdobyć mistrzostwo świata trzeba mieć w zespole przynajmniej szesnastkę zawodników o zbliżonych do siebie umiejętnościach.

(asz.)

Pozaboiskowe okruchy

▲ Zaskoczeniem dla dziennikarzy obsługujących mecz biało-czerwonych ze „squadra azzura" była obecność na nim byłego szkoleniowca warszawskiej Legii — **Jerzego Kopy**. Myliłby się każdy, kto upatrywałby w tym fakcie to, iż przyjechał on po prostu na urlop do kraju. Jego przygoda z grecką piłką nożną już się zakończyła! Sponsorzy Iraklis Saloniki doszli do wniosku, że ich drogi muszą rozejść się z polskim trenerem. Ciekawe, który pierwszoligowy klub w naszym kraju złoży mu ofertę?

▲ Gdy **Dziekanowski** wspaniałym strzałem zdobył, jak się później okazało, zwycięską bramkę siedzący obok mnie bramkarz Widzewa — **Henryk Bolesta** stwierdził: — Niech pan zauważy, że **Tancredi** zachowywał się przy obronie tej piłki tak, jakby śledził tylko jej lot. Nie przewidywał widocznie, że zmierza ona w światło bramki. A swoją drogą widocznie za słabo rozgrzał się przed meczem. Obserwowałem jego ćwiczenia w korytarzu przed szatniami. Wyrzucał ze swoich płuc powietrze niczym karabin maszynowy. Widocznie zasapał się jak lokomotywa...

▲ Dobry nastrój nie opuszczał przed meczem **Władysława Żmudy**. Gawędził on sobie z piosenkarzem **Wojciechem Gąssowskim**, który przeżył dni grozy na porwanym przez palestyńskich terrorystów włoskich statku pasażerskim „Achille Lauro".

▲ Najbardziej zapracowanymi ludźmi przed spotkaniem z mistrzami świata byli **Zbigniew Boniek** i **Józef Młynarczyk**. „Stranieri" podpisywali książkę „Boniek i inni. Moi rywale". Są to nagrody dla młodych adeptów futbolu, finalistów turnieju dla jedenastolatków, organizowanego przez redakcję „Głosu Robotniczego".

▲ Kiedy tuż przed gwizdkiem sędziego bułgarskiego — **Doczewa**, rozpoczynającego spotkanie Polska — Włochy, pomiędzy słupkami naszej bramki stanął **Młynarczyk**, publiczność wstała z miejsc i zaczęła skandować: Józek! Józek! Józek! Kibicom jeszcze tkwiła w pamięci jego wspaniała gra w spotkaniu przeciwko Belgom. Prawda, że miłe! Ten podziękował kibicom podniesieniem ręki i wrzucił w kąt bramki mały worek, w którym oprócz ręcznika znajdował się jego bramkarski talizman. Jaki? Nie powiem...

▲ Dla **Antoniego Piechniczka** mecz Polska — Włochy był pięćdziesiąty w jego reprezentacyjnej karierze jako szkoleniowca. **Enzo Bearzot** natomiast już 10 rok prowadzi „squadra azzura". Otrzymali więc od przedstawicieli PZPN okolicznościowe upominki. Co się na nie składało? Kwiaty proporczyki oraz... okazałe kryształowe puchary.

▲ „Nawiedzeni" żurnaliści przebąkiwali przed meczem, że na sto procent zakończy się on rezultatem nie rozstrzygniętym i mariwili się tylko o to, by padło dużo bramek. Dzwonili widocznie do jakiejś znanej zachodnioeuropejskiej wróżki. Najlepiej zapytać chyba polskiego górala, który zna się ponoć na pogodzie, jak wytrawny meteorolog (!?) Nasi kochani gazdowie też często wpuszczają nas jednak w maliny. Radzę więc niektórym kolegom, by zaczekali zawsze do końca...

(szym.)

40-lecie łódzkiego AZS

■ Co to był za mecz... ■ Odznaczenia dla zasłużonych

Jedną z ciekawszych imprez, zorganizowanych przez działaczy łódzkiego AZS, obchodzącego w tym roku jubileusz 40-lecia, był sobotni mecz w siatkówkę. W sali Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima wyznaczyli sobie spotkanie znakomici niegdyś siatkarze spod znaku akademickiego gryfa.

Marek Radomski, Jan Frontczak, Zdzisław Przybysz, Mieczysław Michalski, Andrzej Januszewicz, Jerzy i Krzysztof Millerowie, Jerzy Sokołowski, Andrzej Krawczyk (kolejność spisaliśmy z sędziowskiego protokołu). A po drugiej stronie siatki również sławne nazwiska: **Tadeusz Wleciał, Aleksander Gedyga, Marek Rychter, Bogusław Sikorski, Zbigniew Rusek, Edward Skorek.** Nazwiska — firmy w polskiej (i nie tylko) siatkówce męskiej.

Choć szron na głowie i nie to... (ze zdrowiem całkiem w porządku, a jedynie czas nieco zmienił sylwetki, zresztą nie wszystkich). I zaczął się wielki mecz, jak przed laty, kiedy to zespoły Łodzi i Warszawy brylowały w męskim „sicie", rozdzielając między siebie zaszczyty i tytuły mistrza kraju.

Trener łódzkich azetesiaków **Gwidon Głochowski** zbierał zewsząd pochwały i gratulacje, a opiekun warszawiaków **Tadeusz Szlagor** odpowiedział krótko: gramy bez zmian. I jego podopieczni zagrali znów doskonale, nie pozwalając sobie wydrzeć szansy wygrania w tym niecodziennym, a jakże miłym byłym i obecnym azetesiakom spotkaniu po latach.

Prowadząca (jak przed laty ligowe mecze tych zespołów) dwójka łódzkich arbitrów (**J. Hawrot, T. Kleta**) po prawie godzinnej grze zakończyła sobotni mecz wygrany przez reprezentację bielańskiego AZS 3:1 (15:1, 15:4, 10:15, 15:5), po czym działacze ZŚ AZS w Łodzi uhonorowali zwycięzców pamiątkowym pucharem. W szatni długo jeszcze toczyła się dyskusja bohaterów sobotniego meczu.

Także w sobotę, w Pałacu Młodzieży odbyła się druga jubileuszowa impreza, uroczysta akademia łódzkiego AZS. W okolicznościowym referacie **S. Guttmejer** dokonał oceny dorobku sportowców spod znaku akademickiego gryfa. W akademii uczestniczyli m. in. sekretarz KŁ PZPR — **K. Janio**, przewodniczący RN m. Łodzi — **M. Serwiński**, wiceprezydent Łodzi — **J. Nosko**, prezes ZG AZS — **L. M. Ruppert**.

Najbardziej zasłużeni sportowcy i działacze uhonorowani zostali odznaczeniami państwowymi i sportowymi.

KRZYŻ KAWALERSKI OOP otrzymali: **F. Włodarczyk, Marianna Fratczak.**

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI wręczono: **M. Kosińskiemu, Z. Makarukowi, S. Wagnerowi; SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI — Mirosławie Butrym-Lisowskiej, W. Butrymowi, Anieli Ruprecht, Malwinie Urzędowicz; BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI — W. Klusce.**

Sztandar ZS AZS udekorowano Honorową Odznaką m. Łodzi. Odznaczenie to wręczono także: **Mieczysławie Martynowskiej-Moder, J. Frontczakowi, Eulalii Caban, Mariannie Fratczak.** Ponadto 26 osób uhonorowano **Medalem 40-lecia PRL**, 25 odznaczeniami **„Zasłużony dla łódzkiego sportu"** i 30 złotymi i srebrnymi **odznakami AZS.**

(w-w)

W SKRÓCIE

PIŁKA NOŻNA. Dynamo Kijów po raz jedenasty wywalczyło tytuł mistrza ZSRR. O tytule zadecydował mecz w Leningradzie, w którym kijowianie zremisowali z tamtejszym Zenitem 1:1.

DŻUDO. W szwajcarskiej miejscowości Delemont na Mistrzostwach Europy juniorów w dżudo, w wadze do 65 kg Polak **M. Świątek** wywalczył srebrny medal.

KOLARSTWO. Na krytym torze kolarskim w Paryżu padł rekord świata. Reprezentantka Francji — J. Longo przejechała 5 km ze startu zatrzymanego w czasie 6 29 606 min.

Inny rekord świata ustanowiła I. Nicoloso, przejeżdżając 500 m ze startu lotnego w 30,580 sek.

SIATKÓWKA. Turniej siatkarzy „Top 10" w Seulu wygrali zawodnicy ZSRR, pokonując w finale Francję 3:1.

Trzecie miejsce zajęli siatkarze USA po zwycięstwie nad Bułgarią 3:1.

Porażką zakończył się ostatni występ polskich siatkarzy w turnieju „Top 10". W meczu o 7 miejsce Polska przegrała z Argentyną 2:3.

LEKKOATLETYKA. W Poznaniu zakończył się pierwszy w Polsce bieg 24-godzinny, który zgromadził na starcie 51 zawodników i 2 zawodniczki.

Zwyciężył A. Karczewski (Legia Warszawa), który w ciągu doby pokonał dystans 229 km 377 m.

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

6, 18, 21, 31, 42, 47

dod. 14

II LOSOWANIE

4, 7, 26, 31, 34, 44

Liga angielska

Arsenal	— Oxford	2:1
Aston V.	— Sheffield W.	1:1
Ipswich	— Everton	3:4
Liverpool	— West B.	4:1
Luton	— Coventry	0:1
Manchester U.	— Tottenham	0:0
Newcastle	— Chelsea	1:3
Nottingham	— Manchester C.	0:2
Queens P.	— Leicester	2:0
Southampton	— Birmingham	1:0
West H.	— Watford	2:1
Barnsley	— Sunderland	1:1
Bardford	— Millwall (wylos. remis)	

Francja 20 finalistą MŚ

Piłkarska reprezentacja Francji jest 20 drużyną, która zapewniła sobie udział w przyszłorocznych finałach Mistrzostw Świata w Meksyku. Francuzi w swym ostatnim meczu pokonali w Paryżu Jugosławię 2:0 (1:0) (obie bramki zdobył Platini w 3 i 17 min.) i zajęli pierwsze miejsce w grupie IV.

W ostatnim pojedynku tej grupy reprezentacja NRD pokonała w Karl Marx Stadt Bułgarię, która już wcześniej awansowała 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla NRD — Zoetsche (4 min z karnego) oraz Liebers (41 min.), dla Bułgarii — Goczew (39 min.).

TABELA GRUPY IV

1.	**FRANCJA**	**11:5**	**15—4**
2	Bułgaria	11:5	13—5
3	NRD	10:6	16—9
4	Jugosławia	8:8	7—6
5	Luksemburg	0:16	2—27

Do finałów „Mexico 86" awansowały Francja i Bułgaria.

▲ W eliminacyjnym meczu Mistrzostw Świata (europejska grupa 2) Malta przegrała ze Szwecją 1:2 (0:1).

▲ W innym spotkaniu tej grupy mający już zapewniony awans piłkarze RFN zremisowali z CSRS 2:2 (1:0). Bramki dla RFN zdobyli Brehme w 1 min. oraz Karl-Heinz Rummenigge w 87 min., dla CSRS — Novak w 52 min. i Lauda w 61 min. Oprócz RFN z grupy tej awans do finałów mistrzostw świata wywalczyła już wcześniej Portugalia. Końcowa tabela grupy 2:

1.	RFN	12	22—9
2.	Portugalia	10	12—10
3.	Szwecja	9	14—9
4.	CSRS	8	11—12
5.	Malta	1	6—25

W ćwierćfinałowym meczu Pucharu Polski w piłce nożnej (mecz rozegrano awansem) Pogoń Szczecin wygrała z Avią Świdnik 2:1 (2:0). Bramki zdobyli — dla Pogoni: Hawryłewicz w 13 min. i Kensy w 14 min., dla Avii Czyż w 57 min.

Widzów około 3 tysiące. Sędziował Krzysztof Perek (Poznań).